

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Czy Niemcy wyciągną dłoń po ratunek?

Pogłoski o dymisji dr. Luthra

Dr. Schacht kandydatem na stanowisko prezydenta Banku

BERLIN, 15 lipca. — Dziś koło północy rozeszła się tu nie potwierdzona oficjalnie pogłoska o ustąpieniu prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthra.

Faktem jest, że sprawozdania dr. Luthra o warunkach postawionych mu w Paryżu rażąco odbiegają od relacji ambasadora von Hoescha. Podczas gdy dr. Luther twierdzi, że gubernator Banku Francji Moret i minister Flandin domagali się politycznej kapitulacji, Hoesch informuje, że rząd francuski wogóle nie formułował określonych żądań, dając do zrozumienia, że pożądanym byłoby dobrowolne oświadczenie rządu niemieckiego, któreby przychyliło się do politycznego odroczenia.

Gdy nie udało się uzyskać od rządu francuskiego potwierdzenia sprawozdania o rokowa-

niach paryskich w formie przedstawionej przez dr. Luthra, w łonie gabinetu Rzeszy zaznaczyło się silne rozczarowanie do zdolności negocjacyjnych prezydenta Banku Rzeszy. Dr. Luthra spotyka nadto zarzut ze strony banków, że niedość wcześniej zorientował się w faktycznej sytuacji i może rokowania kredytowe prowadził z nadmiernym pośpiechem.

W tym stanie rzeczy mówi się o zaofiarowaniu dr. Luthro wi teki ministra gospodarstwa Rzeszy.

Jako kandydat na stanowisko prezydenta Banku Rzeszy największe szanse ma wysuwany przez koła przemysłowe, h. prezydent banku dr. Schacht. Aczkolwiek współtwórcą planu Younga, Schacht jest zasadnym przeciwnikiem tego ure-

gulowania długów niemieckich i propagatorem niezwłocznego zaprzestania przez Niemcy uiszczania odszkodowań wogóle.

Wiele daje do myślenia fakt, że Schacht uczestniczył w nocnych obradach gabinetu, poświęconych ustaleniu programu polityki dewizowej i emisyjnej Banku Rzeszy.

Karl v. Bergmann



b. sekretarz stanu, został mianowany przez rząd niemiecki komisarzem rządowym dla Do-

Narady ministrów nad ratunkiem dla Niemiec

PARYŻ, 15 lipca. (Pat.) — Dzień dzisiejszy poświęcony będzie przeważnie rozmowom Brianda i Laval'a z przybyłym wczoraj pod wieczór do Paryża angielskim ministrem spraw zagranicznych Hendersonem.

Podróż jego nabiera szczególnego znaczenia wobec katastrofalnego rozwoju kryzysu niemieckiego.

Dziś wieczór przybywa z Rzymu do Paryża amerykański minister spraw zagranicznych Stimson, z którym Henderson nie omieszką również się widzieć. Po porozumieniu z ministrami francuskimi i przedstawicielem St. Zjednocz., Henderson wyjedzie prawdopodobnie jutro popołudniu do Berlina, gdzie starać się będzie wynaleźć sposoby zaradzenia kryzysowi.

PARYŻ, 15. 7. (PAT). Briand przyjął Hendersona na śniadaniu, poczem miała miejsce dłuższa narada, w której wziął udział także premier Laval i minister finansów Flandin. Wyniki konferencji trzymane są w tajemnicy. Według sfer

miarodajnych oświadczają, że francuski i angielski ministrowie spraw zagranicznych postanowili powstrzymać się od udzielania prasie jakichkolwiek informacji, zanim nie odbędzie się wspólna ich konferencja z amerykańskim ministrem spraw zagranicznych Stimsonem.

„Nie wiercie wszystkimu, co słyszycie“

NOWY JORK, 15. 7. (PAT). — „New York — Times” interpretuje uwagę „nie wiercie wszystkimu, co słyszycie”, przypisywaną gubernatorowi Banku Angielskiego, jako oznaczającą, iż za kulisami odbywają się rzeczy, o których świat nie jest jeszcze poinformowany. Będzie to niezawodnie rozumiane jako wyraźna aluzja, iż położenie Niemiec nie jest tak rozpaczliwe, jak je opisują.

„Herald Tribune” porównywu Niemcy do mocnego przedsiębiorstwa przemysłowego, w którym z powodu złej konjunktury, pasywnie w szybkim tempie przekroczyły aktywa.

Zamknięcie giełd do soboty

Projekt wypuszczenia marek rentowych

BERLIN, 15 lipca. (ATE.) — Pruski minister przemysłu i handlu wydał rozporządzenie o zamknięciu wszystkich giełd w Prusach do soboty. Prawdopodobnie rządy innych krajów Rzeszy pójdą również za tym przykładem.

Sprawa ogłoszenia moratorium wewnętrznego i zewnętrznego nie została dotychczas rozstrzygnięta. Moratorium wewnętrzne napotyka na wielu przeciwników, którzy stwierdzają, że może ono spowodować skurczenie obiegu pieniężnego. Przeciwnicy moratorium zewnętrznego podkreślają, że zawieszenie wypłaty należności zagranicznych poderwać może zaufanie dla Niemiec.

Niektóre dzienniki podają

dziś rano wiadomość, jakoby istniała możliwość podjęcia międzynarodowej akcji na rzecz kredytów niemieckich bez udziału Francji.

BERLIN, 15 lipca. — W berlińskich kołach finansowych omawiany jest nowy projekt zwiększenia obiegu pieniężnego. W tym celu pewne koła wysuwają myśl zmobilizowania marek rentowych. Ten środek płatniczy, wycofany już z obiegu, opierał się w swoim czasie na gwarancjach hipotecznych rolnictwa i przemysłu.

Rząd podjął już rozmowy z przedstawicielami przemysłu i i ziemian celem zbadania gwarancji z ich strony dla puszczenia ponownie w obieg marek rentowych.

Rezygnacja z Anschlusu i pancerników

Odezwa niemieckiej partii radykalno-demokratycznej

BERLIN, 15 lipca. (Pat.) — Zarząd partii radykalno-demokratycznej uchwalił odezwę domagającą się rezygnacji Niemiec z budowy dalszych pancerników i z planu unii z Austrią.

Partia radykalno-demokratyczna oczekuje, że rząd Rzeszy z energją poprze postulaty brojeniowe i ze swej strony po-

ważnie zredukuje budżet Reichswehry.

Rząd powinien również wystąpić zdecydowanie przeciwko manifestacjom stahlhelmowców i parodom hitlerowskim, przeprowadzając natychmiast reformę gospodarki Rzeszy i uprawiając konsekwentną politykę kolonizacyjną.

Dotychczasowa polityka gospodarcza rządu była niewłaściwa. Kredyty mogą tylko chwilowo złagodzić skutki dotychczasowych błędów.

Na dłuższą metę przynieść musi istofny ratunek tylko zasadnicza zmiana dotychczasowej niemieckiej polityki gospodarczej i zagranicznej.

Banki polskie ratują Gdańsk

Giełda wolnego miasta zamknięta na czas nieokreślony

Wszystkie banki niemieckie i gdańskie zamarły

Spadek papierów niemieckich w Nowym Jorku

Mocna pozycja pożyczek polskich

NOWY JORK, 15. 7. Dalszy spadek papierów niemieckich oraz papierów innych krajów, związanych z Niemcami, jaki zaznaczył się wczoraj na giełdzie, nie pociągnął za sobą żadnych poważnych skutków dla papierów polskich.

Przy ogólnym spadku zaznacza

się dobitnie daleko mocniejsza pozycja papierów polskich w stosunku do papierów niemieckich i papierów krajów, związanych z Niemcami. Nawet komunikat giełdy podkreśla fakt, że finanse polskie nie ucierpiały z powodu krachu niemieckiego.

GDANSK, 15. 7. Zamknięcie okienek kasowych tutejszych banków niemieckich i gdańskich wywołało wrażenie, że również i banki polskie, posiadające swe filje w Gdańsku, nie będą mogły pracować.

Fakt, że polskie banki pracują bez przerwy i ze zdwojoną energją przeprowadzają wszelkie transakcje i wypłaty, wywołał w mieście kolosalne wrażenie i jest żywo ko-

mentowany nie tylko w kołach finansowych i giełdowych, ale przede wszystkim w szerokich sferach kupieckich.

Banki polskie rozporządzają znacznymi zapasami gotówki, przeprowadzają wszelkie wypłaty i dziś, jak ogólnie stwierdzają w tutejszych kołach, ratują poprostu sytuację w Gdańsku.

Pod wpływem sytuacji w Niem-

cech w dniu 14 bm, odbyło się posiedzenie Związku Banków Gdańskich. Na posiedzeniu tem przedstawiciele wszystkich banków gdańskich powzięli uchwałę, na mocy której giełda gdańska zostaje zamknięta na czas nieokreślony. Jak się zdołaliśmy poinformować z najbardziej miarodajnych źródeł, inicjatywę tej uchwały dał „Bank von Danzig”.

Katastrofa zachodniego sąsiada

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

BERLIN, 13 lipca.

Ciężka, gwałtowna burza zbudziła ze snu miljonową ludność Berlina o szarym świecie dnia 13 lipca. Burza ta okazała się symbolem katastrofy, jaka sprowadził ów poniedziałek ze swą feralną datą na Niemcy.

Co się stało? Zakazana została swobodna sprzedaż dewiz za granicznych. Nie można już było kupić ani jednego dolara. Giełdy zostały chwilowo zamknięte na dwa dni, nikt nie wiedział, czy i w jakim stopniu spadła marka niemiecka. Banki zawiesiły prawie całkowicie kredyty i dyskonto weksli, a wypłatę wkładów w znacznej części. A u drzwi Dana Banku, jednego z największych w Niemczech, klienci znaleźli w nocy z niedzieli na poniedziałek drukowane plakaty, na których widniał napis, że kasy banku zostają zamknięte, ponieważ niema pieniędzy, i że klienci mogą spokojnie przejść się do domów, ponieważ rząd Rzeszy już na czas wszystko zapłaci.

Przed setkami filij Banku tworzyły się grupy zdenerwowanych ludzi, na wszystkich ulicach dyskutowano zawzięcie, miasto ogarnął nastrój silnego podniecenia, gazetnikom wrywano dzienniki z rąk. Jako żywe stało przed oczyma wspomnienie roku 1923.

„Czy nastąpi nowa inflacja?... Czy mam odebrać swe pieniądze z kasy oszczędnościowej?... „W jaki sposób mamy zapłacić weksle?... „Teraz to już koniec wszystkiego!“ — tak brzmiały niespokojne głosy na ulicach, w tramwajach, w kawiarniach i przed lokalami redakcyjnymi.

Nikt nie wie, co jutro przyniesie. Wszyscy obawiają się rzeczy najgorszych. Każdy wie jedno: najważniejsze wydarzenia jeszcze przyjdą.

Oczywiście, musi się jeszcze coś stać. Kryzys gospodarczy przerodził się w katastrofę gospodarczą. Jeżeli w ciągu najbliższego czasu nie stanie się jakiś „cud“, wówczas i kryzys państwowy zamieni się w katastrofę państwową. Państwo niemieckie jest zbankrutowane, jego kasy są puste, banki nie mają pieniędzy, rozszerza się gwał-

townie nastrój paniczny. Pachnie w powietrzu inflacją i rewolucją...

Co się stanie, jeżeli cztery miliony bezrobotnych nie otrzyma więcej zapomogi, a miliony zubożałych swej renty? Jeżeli firmy, jak to się już zaczęło, nie będą mogły więcej wypłacać pensji? Czy rząd będzie igrał z tym ogniem? Czy też zacznie drukować? Naprzód ty-

siączki, potem miliony, a wreszcie znowu biliony? Czy kapitał niemiecki rzuci do walki swą ostatnią rezerwę — armię hitlerowców? Czy też potop komunistyczny pochłonie wszystko?

Niemiecka opinia publiczna traktowała akcję Hoovera jako „cud“ i święciła ją jako „ratunek Niemiec“. Akcja Hoovera darowała Niemcom 1.6 mi-

liarda marek na przeciąg jednego roku, ale to, co Niemcy w międzyczasie straciły wynosi w sumie wartość 12 lat reparacyjnych. Sama ucieczka kapitałów niemieckich zagranicę wynosi 10 do 12 miliardów marek. A dalsze 6 do 7 miliardów wycofała zagranicą. Jeszcze jeden taki „ratunek“, a historia Niemiec rozpocznie się od zupełnie nowego rozdziału.

Rząd niemiecki obraduje w permanencji, aby znaleźć środki i drogi zaradecze. Kotwicą ratowniczą, której szuka się z rozpaczą, mają być kredyty za granicę. Ale kredytów tych nie można otrzymać bez Paryża, a Paryż słusznie odmawia dania pieniędzy na paradę Stahlhelmu, na budowę pancerników, na propagandę Anschlusu. Paryż stawia warunki polityczne, których przyjęcie jest warunkiem rozpoczęcia pertraktacji gospodarczych.

Czy Niemcy przyjmą warunki polityczne, aby otrzymać niezbędne kredyty? Czy autorytet Hoovera przyjdzie jeszcze raz z pomocą Niemcom? Czy też rząd niemiecki, podobnie jak ongiś po walce o Ruhr, ponownie wywiesi pokornie białą flagę bezwarunkowej kapitulacji?

Istnieją poważne pisma niemieckie, jak np. „Berliner Tageblatt“, które otwarcie piszą, że Niemcy przegrały nową wojnę i muszą się poddać każdemu żądaniu Francji, aby pozostać przy życiu. Istnieje jednakże również „narodowa opozycja“, ludzie z obozu czarno-białoczerwonego sztandaru i hakenkreuzlerów, które nie chcą nie wiedzieć o żadnym porozumieniu, o żadnych nowych „ciążarach odszkodowawczych“, o żadnym nowym Wersalu, którzy nadal krzyczą i domagają się nadal „aktywnej polityki zagranicznej“. Z obozu tego rozległ się przed paru dniami ostry krzyk wojenny przeciwko rządowi, bo teraz należy urzeczywistnić swe plany, jeżeli „narodowa opozycja“ pragnie być konsekwentna i nie chce przegapić historycznego momentu dla swej odbudowy. To historyczne zagadnienie Niemiec decyduje się dziś.

Od akcji prezydenta Banku Rzeszy Luthera w Bazylei, który chciał otrzymać od Międzynarodowego Banku miliardowy kredyt, wiele zależy. Ale trzeba sobie jasno zdać sprawę z tego, że katastrofa posunęła się już zbyt daleko, aby miliardowy kredyt, jak go w dotychczasowych pertraktacjach stale nazywano, mógł cokolwiek pomóc. Przepaść jest już zbyt głęboka.

M. KAROW.

Prof. Karol Larsen



znany duński pisarz i historyk, zmarł w wieku lat 71.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 Narutowicza 20.

Dziś potężna premiera!
 Największe arcydzieło niemieckiej reżyserji
JOE MAY'A

**INDYJSKI
 GROBOWIEC**

Tytaniczne dzieło w 2 serjach wyświetl. razem. Koncert gry największych asów filmowych. ::

MIA MAY, KONRAD VEIDT, ERNA MORENA, BERNARD GOETZKE, LYA DE PUTTI, Paweł RYCHTER, OLAF FONNS.

Ilustracja muzyczna ściśle zastosowana do treści obrazu wykonana będzie przez zwięsz. zespół orkiestry symfonicznej Zw. Zaw. Muzyk. pod dyr. D. BAJGELMANA.

Początek o godz. 6-ej.

Prof. Kafka



rektor uniwersytetu niemieckiego w Pradze, zmarł w wieku 1. 49.

Polityka Banku Polskiego

Stara się przeciwdziałać szkodliwej panice

Pomimo dalszej wyżki kursu dolara gotówkowego, jaka zaznaczyła się na rynku łódzkim w dniu wczorajszym, nastąpiło pewne psychiczne uspokojenie i odprężenie.

Według opinii dyrektorów szeregu prywatnych banków łódzkich odprężenie to pozostało w związku z polityką Banku Polskiego, który jakkolwiek podwyższył kurs oficjalny dolara 9.08 kupno, 9.12 sprzedaż, to jednak pokrył w dniu wczorajszym całkowite zapotrzebowanie rynku wynoszące w przybliżeniu 110.000 dolarów gotówkowych.

Z drugiej strony wyżka akcji Banku Polskiego do 115 i wzmocnienie kursu listów zastawnych — wpłynęły również na zmianę nastrojów rynkowych, tembardziej, że kurs czeków i kablów pozostał prawie bez zmiany.

Marka niemiecka kształtowała swój kurs w granicach podawanych przez nas w dniu wczorajszym, zniżkując w dalszym ciągu. Przed wieczorem doszła ona do 1,98. Należy podkreślić, że informacje wczorajsze jednego z dzienników porannych, jakoby kurs marki niemieckiej onegdaj wy-

nosił 1,43 absolutnie nie odpowiadały prawdzie, a skwapliwie przedrukowane przez niektóre pisma stołeczne i prowincjonalne, spowodowały prawdziwą konsternację.

Raz jeszcze należy podkreślić, że poddawanie się nastrojom panicznym uznać trzeba za niepożądane.

Nie bacząc na podwyższenie kursu dolara gotówkowego przez Bank Polski oraz na wyżkę kursu tego w obrotach prywatnych, do 15, 9, 18, 9, 20 — uznać to należy za momenty przemijające, które z zimną krwią trzeba przeczekać.

Nowe bolesne ciosy

w pustą kieszeń urzędnika

Warsz. koresp. „Głos Poranny” (Fr.) telefonuje:

Donosiliśmy już wczoraj, że rząd postanowił skasować ulgi kolejowe dla urzędników państwowych.

Dotychczasowe ulgi mają być zastąpione ulgami doraźnymi, udzielanymi po każdorazowym udowodnieniu potrzeby wyjazdu co oczywiście stworzy nowy skomplikowany aparat. Poza tym zapadło postanowienie co do tego, że wpisy w szkołach prywatnych dla dzieci urzędników państwowych nie będą w dalszym ciągu pokrywane przez skarb państwa. Jest to cios bardzo bolesny, gdyż jak wiadomo

w szkołach państwowych jest ogromne przepełnienie i większość dzieci urzędników zmuszona jest uczyć się w szkołach prywatnych.

Warsz. koresp. „Głos Poranny” (Fr.) telefonuje:

Wszystkie przedsiębiorstwa państwowe otrzymały zarządzenia, aby zwolnić z pracy mężatki, których mężowie pracują w urzędach lub przedsiębiorstwach państwowych. Ponadto o ile kilku członków rodziny pracuje w urzędach lub przedsiębiorstwach państwowych, pozostać może przy pracy tylko jeden z członków rodziny. Dotyczy to zarówno pracowników umysłowych, jak i robotników.

Major sztabu generalnego aresztowany za szpiegostwo

Na podstawie parotygodniowych obserwacji, aresztowały władze wojskowe w dniu 11 b. m. oficera oddziału IV sztabu głównego w Warszawie mjr dypl. Piotra Demkowskiego, podejrzanego o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw obcych.

Dochođenje prowadzi podprokurator wojskowego sądu

określonego nr. 1 w Warszawie, mjr. Pilecki. — Aresztowany mjr. Demkowski przebywa w więzieniu śledczym warszawskiego okręgowego sądu wojskowego. (Iskra).

Uśmiech szczęścia

Wylosowane premje książeczek P.K.O.

W dniu 15 lipca r. b. odbyło się w P. K. O. 21-sze z rzędu losowanie książeczek premjowych P.K.O. serii I-ej.

Premje po tysiąc złotych padły na następujące numery książeczek:

474 950 2301 2562 2577 3699
3806 6541 7649 7708 8222 8292
8480 11268 11649 12551 12789
16622 16783 17444 18661 18927
19244 22977 24034 24786 24950
26380 27120 27947 28019 28140
28167 31898 33440 33789 34835
35370 36428 38581 38819 41873
42155 44200 44810 45376 46497.

W łódzkich bankach spokój

Panika w bankach niemieckich nie wywarła wpływu na naszą publiczność

W związku z paniką na giełdach w Niemczech i runem na tamtejsze banki, zwróciliśmy się do kierowników łódzkich instytucji finansowych z prośbą o informacje, jak publiczność łódzka zareagowała na wiadomość z Niemiec. Jak nas poinformowano w łódzkich bankach panuje ruch zupełnie normalny, o jakimkolwiek większym niż zwykle wycofaniu wkładów nie ma mowy. Przeciwnie, w niektórych bankach zaobserwowano większy ruch przy wkładach, co stanowi dowód, że ludność nasza jest spokojna i ma zaufanie do swoich banków.

Powyższe informacje zadają kłopot wiadomościom, jakie Berliner Tageblatt zamieszcza w numerze z dnia 14 b. m. Według informacji tego dziennika wstrzymanie wypłat „Darmstadter und National Bank” miało wywołać wśród polskich sfer bankowych i gospodarczych oraz najszerzej publiczności „wstrząsające wrażenie” (Entsetzen). Korespondent polski „Berliner Tageblattu” zdążył

stwierdzić nawet, że publiczność polska gwałtownie zareagowała na sytuację wytworzoną w Niemczech i poddając się panice — wyjmując wkłady z banków.

Informacje korespondenta Berliner Tageblattu są, jak widać świdomie fałszywie i nie licują z poważnym piśmem, za jakie dziennik ten uchodzi. (ag)

Opieczętowanie D-Banku w Katowicach

Ostra nota protesta cyjna niemiecka do rządu polskiego

BERLIN, 15. 7. W następstwie rewizji i opieczętowania Dresdener Bank w Katowicach, gdzie zjawił się delegat ministerstwa skarbu z żądaniem zapłacenia zaległości podatkowych — dowiadują się z kół związanych do niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych — że rząd postanowił wystosować na ręce posła polskiego w Berlinie ostrą notę protestacyjną.

Nota zawiera opis przebiegu zajścia i stwierdza naruszenie ze strony władz polskich konwencji umo-

wy genewskiej, która 5 D-Bankom pozwala na wykonywanie działalności bankowej zgodnie z ustawodawstwem w nieograniczonej formie. Nota podkreśla, że kroki egzekucyjne nie uprawniały, ani nie uzasadniały zupełnego unieruchomienia filii bankowej i domaga się na tymczasowe cofnięcia zarządzenia pod groźbą wniesienia zażalenia do rady ligi narodów, pozatem czyni odpowiedzialnym rząd polski za straty materialne, Poniesione przez bank wskutek zamknięcia.

Należy zaznaczyć, iż Dresdener Bank jest korespondentem Banku Polskiego, oraz że zarówno poselstwo polskie w Berlinie jak i Generalny Konsulat Polski w Berlinie posiadają w tym banku swoje depozyty i rachunki bieżące. Dyrekcja Dresdener Bank daje do zrozumienia, że nosi się z zamiarem skorzystania z praw retencji (zatrzymanie) sum należnych władzom polskim tytułem odszkodowania za doznane wskutek zamknięcia oddziału bankowego straty.

Niemieckie D-Banki na Górnym Śląsku operują minimalnym kapi-

tałami własnymi, natomiast przytłaczającą większość funduszy obrotowych stanowią lokaty, uskutecznione przez popierający D-Banki niemiecki ciężki przemysł na Górnym Śląsku.

Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym

W dniu wczorajszym w pierwszej parze walczyli: Poschoff z świetnym Steinke. Walka ta zakończyła się wynikiem remisowym.

W drugiej parze wystąpił trener łódzkich klubów Krauser, który wyzwał do walki pokonanego w przeddzień przez Poschoffa łodzianina Pietrzaka. Ponieważ ten do walki się nie stawił, wyznaczono Krauserowi za przeciwnika Krumina. Walka trwała 11 minut i zakończyła się zwycięstwem Krausera, który miał przez cały czas przewagę i wykazał walory dobrego atlety. Po zwycięstwie swem Krauser oświadczył, iż przystępuje do turnieju na równi z in-

nymi zapaśnikami ubiegać się będzie o nagrodę.

Spotkanie Stibora z brutalnym Luppą zakończyło się na remis.

W czwartej parze w decydującym spotkaniu walczyli: Wajnura — Szczerbiński. Zwycięstwo Wajnury przyjęte zostało przez publiczność z wielkim niezadowoleniem wskutek sympatii, jaką obdarza świetnego technika Szczerbińskiego.

Wreszcie w ostatniej parze Pinecki podwójnym nelsonem zwyciężył Śpiewaczka. Dziś walczył Pinecki — Wajnura, Poschoff — Szczerbiński, Śpiewaczek — Lupa, Saint Mars — Pietrzak, Martynoff — Sudakow.

Deklaracja faszystów

z oburzeniem odpiera zarzuty encykliki papieskiej

RZYM, 15. 7. (PAT). — Agencja Stefani podaje: Dyrektorjat partji faszystowskiej uchwalił trzy deklaracje w związku z ostatnią encykliką papieża.

W pierwszej z nich dyrektorjat faszystowski protestuje stanowczo przeciwko twierdzeniom encykliki papieskiej, jakoby przysięga „czarnych koszul” była wyrazem kultu dla chleba, kariery i życia. „Czarne koszule” — głosi deklaracja — dowiodły, że umieją wyrzec się chleba, kariery, a nawet i życia, kiedy to jest koniecznym dla ojczyzny i rewolucji faszystowskiej. Dyrektorjat odrzuca zatem poważną obrazę, którą usiłowano pouliżyć faszystowskie wyznawanie wiary, uświęconej już wielu ofiarami. Partja faszystowska nie jest taką partją, jak inne — dawne i obecne, lecz organizacją bojową, która będzie się bronić bez względu na to, kto będzie jej przeciwnikiem.

W drugiej deklaracji dyrektorjat faszystowski odrzuca z oburzeniem i dokładną znajomością faktów zapewnienia, zawarte w ostatniej odezwie partji watykańskiej do zagranicy, jakoby masoni osiągnąć mieli najwyższe godności w szeregach partji. Stanowisko faszystów w tym względzie było i jest bardzo wyraźne. Dyrektorjat faszystowski czuwa nad tem, aby u-

nieważnić starym niedobitkom z czasów masonsko-liberalnych podjęcie i rozwinięcie jakiegokolwiek działalności, nawet poza ramami obecnego ustroju. Po stwierdzeniu tego, dyrektorjat faszystowski podkreśla istnienie niesłychanego sojuszu, jaki siłą fatalności powstał między Watykanem a masonerją związanymi dzisiaj uczuciem wspólnej nienawiści przeciwko państwu faszystowskiemu.

W trzeciej deklaracji dyrektorjat faszystowski protestuje przeciwko kłamstwu i oszczerstwu i obala twierdzenia, zawarte w pochodzącej ze źródeł watykańskich notatce prasy zagranicznej o działalności narodowej organizacji „Balilla”, która jest siłą dumą i podstawą ustroju faszystowskiego. Deklaracja zaznacza, iż nie wolno nikomu rzucać oszczerstw na wielką organizację, dla której pracują z wyteżeniem tysiące faszystów, wybranych skrupulatnie z pośród nauuczycieli szkół ludowych, oraz około 2.000 księży, — organizację, która ma przygotować i przygotuje dla jutra młodych zwolenników rewolucji faszystowskiej. Dyrektorjat wzywa wszystkich faszystów do pracy nad tem, aby organizacja „Balilla” zebrała niebawem wszystkich przedstawicieli młodego pokolenia pod swymi sztandarami.

Jak to było z gen. Hallerem

na uroczystościach wilsonowskich w Poznaniu

Prezydent Rzplitej osobiście zaprosił na raut pominiętego generała

W związku ze znanym incydentem z gen. J. Hallerem w czasie uroczystości wilsonowskich w Poznaniu, prasa poznańska donosi o dalszych szczegółach tej sprawy. Mianowicie komitet odsłonięcia pomnika Wilsona wyznaczył dla gen. Hallera miejsce na trybunie honorowej. W ostatniej chwili czynniki pozakomitetowe zmieniły to miejsce na miejsce w krzesłach obok trybuny.

Na raut zapraszał imieniem prezydenta Rzplitej wojewoda poznański. Zaproszenia dla generała Hallera wogóle nie wy-

ślano.

Dalej prasa podaje następujący epizod:

W sobotę, 4 lipca o godzinie 6.30 po południu prezydent Rzeczypospolitej przybył wraz z p. Wilsonową, ambasadorem St. Zjednoczonych i innymi gośćmi z Ameryki i Polski na wystawę pamiątek Armji Błkitnej.

Kiedy p. prezydent opuszczał wystawę, przy wyjściu wyraził generałowi Hallerowi podziękowanie i swoje zadowolenie z powodu możliwości obejrzenia tej interesującej wystawy.

Zegnając się z gen. Hallerem p. prezydent powiedział:

— Do widzenia p. generałowi. Zobaczę p. generała jeszcze wieczorem.

Na to gen. Haller odpowiedział:

— Nie, panie prezydencie!

— Jakto? Dlaczego nie?

— Nie otrzymałem zaproszenia.

— W takim razie ja pana generała zapraszam osobiście.

Gen. Haller po zaproszeniu osobiście przez prezydenta Rzeczypospolitej wziął udział w rauce na ratuszu

Söderblom



arcybiskup szwedzki, niezmordowany pioner idei pokoju powszechnego, zmarł w Upsali w wieku lat 65.

Skarb pod Kazaniem

Sensacyjny proces odroczony

PARYŻ. (Ceps.) — W tych dniach miał się odbyć przed paryskim sądem handlowym proces „poszukiwaczy rosyjskich skarbów“, grupy osób, które wiedziały, w jakim miejscu pod Kazaniem ukryte zostały złote skarby przed ucieczką armii przeciwbolszewickiej. Złoto to należało do rosyjskiego banku państwowego.

Jak wiadomo, bolszewicy znaleźli ten skarb skorzystawszy ze wskazówek osób, którym miejsce ukrycia było znane i którym Sowiety przyrzekły nagrodę, której nie wypłaciły. Grupa tych osób, których tajemnica została wykorzystana,

zaskarżyła obecnie bank francuski, który przed rozpoczęciem poszukiwania umową zobowiązał się wypłacić nagrodę za znalezione złoto.

Oskarżyciele domagają się, aby bank wypłacił im pierwszą ratę w wysokości 500.000 fran-

Dla oczyszczenia krwi płjcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Żąd. w aptek

ków, poczem miałyby być spłaćana cała kwota, dochodząca do kilku milionów franków. — Proces ten jednakowoż został odroczony na dwa tygodnie. — Jest możliwym, że pomiędzy obu stronami dojdzie do porozumienia.

Zdaje się, że bank francuski nie zechce figurować przed sądem jako pośrednik w sprawie tak awanturczego przedsięwzięcia. Jeśli jednakowoż dojdzie rzeczywiście do procesu świat dowie się ciekawych szczegółów, jakie towarzyszyły ukryciu zakopanych pod Kazaniem skarbów.

Jul. Łukasiewicz



Nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzplitej w Wiedniu.

Uczłowieczenie małpy

Rewelacyjne eksperymenty uczonego

W Instytucie dla psychologii eksperymentalnej, znajdującym się w uniwersytecie chicagowskim, przeprowadza prof. Kellog wraz ze sztabem kilku pracowników, eksperyment, nie mający sobie równych. Uczni amerykańscy chcą mianowicie wychodować z małp pół - ludzi.

To czego według Darwina miała dokonać natura w milionach lat, mianowicie ewolucji człowieka z małpy, — zostaje powtórzone eksperymentalnie w tempie nowoczesnym — w laboratorium biologa ma się dokonać

uczłowieczenia małpy...

Ta recepta na stworzenie Homunkulusa jest dosyć prosta. Młoda małpa płci męskiej wychowuje się najpiękniej na spo-

zupelnie, jak dziecko ludzkie, otula się małpkę w pieluchach, karmi się ją mlekiem, kąpie codziennie, uczy chodzić, otacza niebezpiecznymi i troskliwą opieką, zaprawia do czystości, uczy się ją mówić itd.

Kellog w ten sam sposób wychowuje również

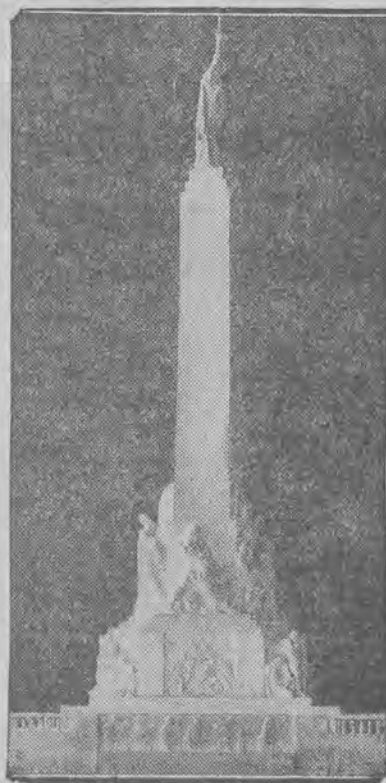
małpe płci żeńskiej.

Ma ona stać się towarzyszką

życia uczłowieczonego samca, a dzieci tej pary zostaną poddane identycznej metodzie postępowania.

Kellog rozpoczął te eksperymenty na wielką skalę i spodziewa się, że doprowadzą one do konkretnego i bardzo ciekawego wyniku. Oczywiście, iż ostateczności rezultatów i pracy naukowej sam może się już nie doczeka, mimo to jednak żywi nadzieję, że już w ciągu lat kilkunastu zdobędzie szczegóły i fakty nader pouczające i wystarczające do wysunięcia zupełnie rewelacyjnych wniosków.

Pomnik Wolności w Rydze



stanie na jednym z placów stolicy Łotwy

Co się dzieje w Tomaszowie?

ZMIANY W ŻYCIU POLITYCZNYM

W związku z przeniesieniem się z Tomaszowa prof. Fabrycego i urlopem p. dyr. Antoniewicza do zakończenia sprawy sądowej z urzędnikami Kasy Chorych B. B. reprezentuje kierownik „Polminu” p. Parol. Jednocześnie „Głos Tomaszowski” przestał być oficjalnym organem B. B. w Tomaszowie i redakcja tego pisma zmuszona była wyprowadzić się z jego lokalu.

DZIŚ POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Porządek dzienny:
Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1930-31.
2) Rozpatrzenie zmian poczynionych przez Urząd Wojewódzki w budżecie na rok 1931-32 i bilans K. K. O.
3) Uchwalenie statutu podatku od spadków i darowizn.
4) Wybór członków do komisji ustalenie opłat za nadmierne zużycie dróg.
5) Wybór wylosowanych 4 członków Rady Kasy Kom. Oszczędn.
6) Sprawa darowizny placu dla „Postępu”.

ŻNIWA

Panująca od pewnego czasu susza przyspieszyła w bieżącym roku żniwa. Rolnicy, korzystając z pięknej pogody rozpoczęli kosić na gruntach piaszczystych.

Z KOMITETU DLA NAJBIEDNIEJSZYCH

Naradzie komitet rozdaje 300 porcji zupy i chleba dla najbiedniejszych. Składki zbiera się opornie.

Z LETNISK

Kryzys ogólny i drogie paszporty zagraniczne miały wpłynąć na powiększenie frekwencji letnisk podmiejskich. Słynne letniska pod Tomaszowem w Teofilowie i Inowłodzu nie bacząc na pełny sezon nie są przepelnione. Należy dodać, że ceny w pensjonatach utrzymują się od 8 — 10 złotych dziennie, przy zwiększonych wygodach dla gości jak place tenisowe, światło elektryczne itp

Orkan--WKS. 2:1 (1:0)

Skandaliczna gra środkowego pomocnika wojskowych

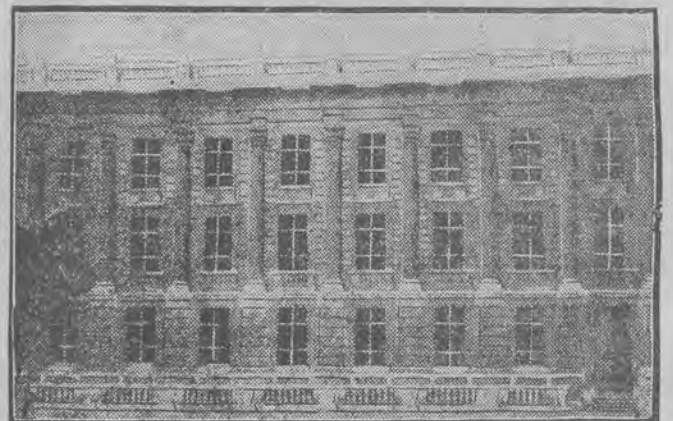
Mecz o mistrzostwo klasy A pomiędzy drużynami Orkanu i WKS. zakończył się zwycięstwem pierwszych w stosunku 2:1. Wynik ten, ogólnie spodziewany, można nazwać jako zgodny z „programem“, bowiem w szeregach WKS. zbyt wielu jest byłych zawodników Orkanu, którzy uważali za stosowne oddać mu punkty tak potrzebne do zdobycia tytułu mistrza Łodzi.

Nie można mieć pretensji do tych ludzi, którzy mieli odwagę nie grać przeciwko swym byłym kolegom, potępić natomiast ostro musimy takie jednostki, które, mając na sobie koszulkę WKS., odgrywały rolę statystów, względnie wspomagały przeciwnika. Dotyczy to przede wszystkim środkowego pomocnika Duceyńskiego, który przełamał cały mecz, a wszystkie piłki, zamiast do ataku, z premedytacją wysuwał bocznym pomocnikom.

Drużyna pozbawiona środkowego pomocnika nie mogła sprostać zadaniu, atak wywalczając sobie piłki, rezerwowi obrońcy nie mogli sobie dać rady choć grali bardzo przytomnie i ofiarnie. Mimo tych wszystkich szans Orkan wypadł słabo. Jest to zupełnie surowa drużyna wygrywająca mecze takimi walorami jak szybkość, ofiarność i szczęście. — Mecz wczorajszy należał do rzędu nieciekawych. Z całej gry jedynie rzut wolny bity wspólnie przez Kaczmarka z 20 mtr. był godny zobaczenia, oraz wspomniany wyżej sposób gry Duceyńskiego. Poznała się na tem licznie zgromadzona publiczność i ciągłymi okrzykami dawała wyraz swemu niezadowolaniu.

Bramki dla zwycięzców padły w 11 min. i w 67 dla WKS. w 47 min. Sędziował p. Krachul.

Gmach ministerstwa skarbu w Londynie



gdzie w najbliższym czasie obradować będzie konferencja rozpoznawców na temat realizacji planu Hoovera.

Na wyścigi konne

lornetki polowe i teatralne

poleca egzystujący od 1894 r.

Magazyn Optyczny Szymon Urbach

Sp. z o. o.

Piotrkowska 33. :: Telefon 222-23.

Demonstracje rozbrojeniowe w Londynie



Ołbrzymi pochód z transparentami przeciągnął głównymi ulicami stołicy

Wiadomości bieżące

Osobiste

Łodzianin, p. Ignacy Nadel, ukończył wydział lekarski Uniwersytetu Warszawskiego z tytułem doktora wszech nauk lekarskich.

Odroczenie składania zeznań

W wyniku usilnych starań organizacji gospodarczych, izba skarbo wa łódzka otrzymała zarządzenie w sprawie zeznań o dochodzie.

Izba skarbo wa może przedłużyć termin składania tych zeznań, o ile otrzyma od płatnika podanie odpowiednio umotywowane.

Falszywe monety 5-złotowe

Aresztowanie na dworcu Łódź-Kaliska

Na dworcu Łódź - Kaliska, nieznanemu osobnikowi udało się zapłacić fałszywą monetą 5-złotową. Został on aresztowany.

Zatrzymanym okazał się Symcha Karol, ze Strzemieszyc. — Przy rewizji znaleziono przy Karolu kilka fałszywych pięciozłotówek. (p)

Przydział mieszkań na Polesiu

Uwzględniono 117 podań o mieszkania jednoizbowe, 32 -- o dwuizbowe i 12 -- o trzyizbowe

Pod przewodnictwem ławnika Ludwika Kuka odbyło się w dniu onegdajszym posiedzenie miejskiej komisji dla przydziału mieszkań w nowo wzniesionych domach kolonii miejskiej na Polesiu Konstantynowskim.

Jak wiadomo komisja w ciągu szeregu ostatnich posiedzeń rozpatrywała szczegółowo wszystkie zgłoszone podania, biorąc przedewszystkiem pod uwagę stan mieszkania peten-

ta i jego położenie materialne. Praca odbywała się na podstawie raportów poszczególnych radnych, którzy wraz ze specjalnie delegowanymi urzędnikami badali sytuację mieszkaniową petentów na miejscu.

Wczorajsze posiedzenie komisji trwało od godz. 5 po poł. do godziny 3 nad ranem. Komisja bowiem postanowiła ostatecznie załatwić wszystkie podania.

Praca ta została dokonana,

a przydział mieszkań skutecznie wykonany.

Łącznie przyznano 117 petentom mieszkania jednoizbowe na Polesiu, 32 petentom przydzielono dwuizbowych pomieszczeń, zaś 2 osobom przydzielono lokale trzyizbowe. Zaznaczyć należy, że przydział ten dotyczy tylko mieszkań, które zostaną niezwłocznie, bo w miesiącu sierpniu oddane przyszłym lokatorom Polesia do użytku.

Podania w sprawie dalszych mieszkań również zostały rozpatrzone, a nawet zadecydowane. Jednakże wobec niewykończenia dalszych domów odpowiedź ostateczną co do tych lokali zostanie zainteresowanym petentom udzielona jedynie na specjalnie skierowane do odpowiednich instancji zapytania.

Umowy z nowymi lokatorami Polesia, którym przyznano mieszkania do pierwszej serii domów, zostaną podpisane w obecności urzędników wydziału gospodarczego magistratu już w nadchodzący czwartek, dnia 23 lipca w sali rady miejskiej, dokąd petenci zostaną specjalnie zawezwani, przy czym przyszli lokatorzy będą musieli opłacić czynsz komorniany za miesiąc sierpień.

Z przebiegu prac komisji dla przydziału mieszkań wynika, że na jednopokojowe mieszkania na Polesiu zgłosił się faktycznie proletarijat łódzki. 85 procent tych petentów to ludzie, którzy dotąd nie mieli dachu nad głową, lub sublokatorzy na przedmieściach Łodzi. Pozostałe 15 proc. petentów na jednoizbowe mieszkania posiada własne mieszkania, lecz stan tych mieszkań uraga wszelkim, elementarnym zasadom i wymogom higieny. Mieszkania ich, jak stwierdzono, znajdują się w fatalnych warunkach zdrowotnych, są wilgotne, ciemne i ciasne, a ponadto b. gęsto zaludnione.

Co się tyczy petentów o 2-izbowe mieszkania, to okazało się, że jedna trzecia tej grupy to sublokatorzy. Reszta posiada własne mieszkania, 1, 2, 3, a nawet 6-pokojowe. Jako powód zgłoszenia się o mieszkania w kolonii miejskiej podają oni ciężki kryzys gospodarczy. Oczywiście, że komisja nie mogła ich podań uwzględnić, gdyż stoi na stanowisku, że należy raczej zmienić warunki mieszkaniowe, zlecając lepsze, aniżeli dobre i znośne na gorsze.

Petenci 3-izbowych mieszkań rekrutują się z tej samej warstwy, co petenci 2-izbowych mieszkań. Wielu z nich mieszka w nowych domach i płaci wysokie komorne, dochodzące, jak ustalono do 350 zł. miesięcznie.

Podania swe motywują oni niemożnością płacenia, tak wygórowanego czynszu komornianego, kryzysem ekonomicznym i redukcją poborów.

Motocykl na chodniku

Taksówka pchnęła maszynę na chodnik

Wieczoru onegdajszego przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja od strony Placu Wolności nadjechał motocykl, który przed przystankiem zwoził biegu. Tymczasem pędząca za motocyklem taksówka, uderzyła w tył motocyklu wskutek czego motocykl wpadł na chodnik, wywracając przechodniów, przyczem wyrzucił się na chodniku.

Szofer taksówki, Nr. 186, korzystając z zamieszania, zdolał zbiec.

Właściciel motocyklu Nr. 32117 uległ ogólnym obrażeniom cielesnym. Trzej przechodnie, wywrócił przez motocykl (jeden spacerowicz przygnieciony maszyną) doznał lekkich obrażeń zewnętrznych.

Przednia część motocyklu uległa poważnym uszkodzeniom.

Ze wypadku wspomniany nie przybrał rozmiarów katastrofy jest dziełem przypadku, który wskazuje, iż władze muszą wymagać od szoferów zatrzymywania się przy przystankach tramwajowych.

Kierujący ruchem ulicznym posterunkowy spisał o wypadku protokół. (p)

Martwa ulica w sercu Łodzi

Na opuszczonych placach grasują bezkarnie złodzieje, rozkradając mienie skarbowe

W samym sercu tętniącej życiem, wielkomiejskiej Łodzi znajduje się mała, brudna, jak lwia część typowych uliczek naszego miasta, uliczka, leżąca na przecznicy ul. Piotrkowskiej, na przedłużeniu ul. Traugutta. Ulica niezbyt szeroka, o niezwykle wąskich chodnikach i jezdni, odznaczającej się przysłowiami „kociemi łbami”. Po obydwu jej stronach ciągną się przepastne rynsztoki, przez które przevalają się szaro-czarna fała ścieki z domów i fabryk. Na ulicy niema domów, ani sklepów. Gdzie tylko sięgnie oko — same płoty, umalowane wapnem na białą, okalające place i składy. Ulica Kolejna, „Niegdyś” niezwykle ruchliwa, pełna zgiełku i hałasu, dudniąc od przejeżdżających wozów ciężarowych i mechanicznych pojazdów, Ulica Kolejna była centrum handlu węglowego w Łodzi. Po obu jej stronach mieściły się wielkie place i bocznice węglowe. Poprzez wiadukt, leżący nad ulicą Kilińskiego dojeżdżały do bocznicy towarowe pociągi z transportami „czarnych dżamentów” z dalekich kopalń polskich. Codziennie niemal zwożono tu do Łodzi setki wagonów węgla, przeznaczonych na opał dla ludności, a przedewszystkiem na opalanie kotłów wielkich zakładów przemysłowych polskiego Manchesteru. Ołbrzymie fabryki łódzkie stanowiły główną klientelę dzierżawców placów na ul. Kolejnej, hurtowników węgla.

Z ulicy Kolejnej codziennie o świcie rozsyłano na całe miasto węgiel do fabryk. W ciągu dnia od bywała się prywatna sprzedaż węgla mieszkańcom. Na ulicy uwijali się zawsze tragarze, furmani i pośrednicy, w poszukiwaniu zarobku. Ulica Kolejna była widownią, na której odbywała się ciężka i nieustanna walka o zarobek, o kawał chleba.

To też do późnego wieczora rozbrzmiewała ona krzykiem i hałasem.

Obecnie ten hałaśliwy zakątek

w śródmieściu jest całkiem martwy. Wszędzie cisza grobowa, zewsząd wieje pustka i wyciera przejmującym dreszczem chłód. Ulica sprawia wrażenie cichego cementaryzka, na które tylko czasami dociera echo życia ludzkiego i odgłos dalekiego rytmu miasta.

Niema już tragarzy, nie widać wozów i furgonów, a tylko jadące na pobliskiej dworzec fabryczny taksówki, mącą ogólną ciszę od czasu do czasu. Przeważnie ulicę tę szoferzy omijają, gdyż jest ona fatalnie zabrukowana.

Przez cały Boży dzień ul. Kolejną zalega cisza.

Cóż się stało, zapyta Czytelnik zapewne.

Otóż władze kolejowe, będące właścicielami terenów węglowych, poleciły wszystkim dzierżawcom opróżnić składy węglowe i zabudowania tam się znajdujące do 1 kwietnia rb.

Zarządzenie to zostało w roku bieżącym skrupulatnie wykonane, gdyż tereny te ministerstwo komunikacji oddało samorządowi łódzkiemu na budowę skweru ulicznego, wzamian za tereny, które miasto podarowało władzom kolejowym na budowę centralnego dworca towarowego na Polesiu Konstantynowskim. Min. kolei przy-

rzekło również w roku bieżącym znieść wiadukt nad ul. Kilińskiego, krepujący rozwój miasta i uniemożliwiający przeprowadzenie linii tramwajowej na tej ulicy.

Hurtownicy węglowi apelowali o odroczenie terminu eksmisji, lecz bezskutecznie. Pierwszego kwietnia opróżniono składy i ulica pozostawiona została na łaskę losu do czasu przystąpienia do robót niwelacyjnych nad usunięciem nasypów kolejowych przy bocznicach i nad budową skweru. Tymczasem gmina miejska robót tych jeszcze nie podjęła z kilku przyczyn. Przedewszystkiem niema pieniędzy na roboty, po drugie zaś roboty nad usunięciem nasypów miały być wykonane na koszt ministerstwa. Władze kolejowe od tej pory również do robót się nie zabrały. Uplynieło już blisko 4 miesiące, a nie ruszono palcem, aby bezludnej uliczce przywrócić życie.

W międzyczasie wydarzyły się na tej uliczce niesamowite rzeczy. W obrębie dwóch placów znajdowało się kilka zabudowań, własność państwa. Domki drewniane zostały, rzecz zrozumiała, bez nadzoru, jak zresztą wszystko, co się na ul. Kolejnej znajduje. Moment ten wykorzystali jacyś ludzie i najprawdopodobniej nocą literalnie rozkradli domki z ich zawartością. Uczyniono to w prosty sposób. Rozłożono drewniaki na kawały. Wyjęto okna drzwi, podłogi, powyrzowano deski ze ścian i wszystko zabrano. Miast domków widnieją na placach jakieś okropnie zniekształcone budowle, przypominające raczej ruiny.

Na placach przy ul. Kolejnej znajdowały się również dwie bardzo kosztowne wagi ciężarowe, będące własnością min. kolei. Otóż te wagi tak samo rozebrano i skradziono, narażając skarb państwa na straty. Najciekawszym w tem wszystkim jest to, że władze kolejowe o kradzieży i stanie placów na ul. Kolejnej nic nie wiedzą. Najlepszym tego dowodem jest fakt,

Śmiertelny zatarg o studnię

Onegdaj po południu, we wsi Janowice, w powiecie łaskim, doszło do zatargu o wykop studni między 38-letnim Stefanem Urbaniakiem, a 26-letnim Michałem Adamkiem.

Adamek, dając się ponieść zapalczywości, schwytył za tak zwany kopacz i uderzył nim Urbaniaka w głowę. Urbaniak upadł, ponosząc śmierć na miejscu.

Sprawcę zabójstwa przytrzymał. (p).

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Genjalny komik ekranu

BUSTER KEATON

w swej najlepszej kreacji śpiewno-dźwiękowej, jako

„IMPRESARJO”

Reż. FREDA NIBLO

Tysiąc i jedna przygoda, wiecznie smutnego człowieka, który rozśmiesza wszystkich do łez.

W pozostałych rolach:

Anita Page i Robert Montgomery

Nadprogram świetna komedia p. t. „Bohaterowie Wody” ze słynnymi komikami **Laurel i Hardy**

Sala wentylowana.

Ceny miejsc popularne

Na 1-szy seans 50 gr. i 1 zł.

B. P.

Róża z Segalów Perelmanowa

zmarła dnia 15 lipca 1931 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 16 b. m. o godz. 3.30 po poł. z domu żałoby przy ul. Śródmiejskiej 46 (Nowo-Cegielniana 12), o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Córki, Zięć, Wnuczka i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Naszemu Prezesowi Panu **Adolfowi Perelman** z powodu zgonu żony Jego

B. P.

Róży z Segalów

wyrazy najgłębszego współczucia składa

ZARZĄD

Łódzk. Tow. Nies. Pom. Biedn. Chorym i Położnicom „Linax Hacholim”

Naszemu Prezesowi Panu **Adolfowi Perelman** z powodu zgonu **żony Jego**

B. P.

Róży z Segalów

wyrazy współczucia składa

Personel Ambulatorjum, Apteki, Kliniki i Synagogi
Tow. Nies. Pom. Biedn. Chorym i Położnicom
„Linax Hacholim”

Głęboko wzruszeni tragiczną śmiercią

b. p. **LEONA NORDWINDA**

wyrażają pozostałej rodzinie głębokie współczucie
KLIGEROWIE.

Sędziowie i prokuratorzy

popadli w kompletny niedostatek wskutek redukcji uposażeń

Na posiedzeniu prezydium zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rz. P. zwołanem w dniu 26 czerwca 1931 roku omawiana była sytuacja, jaka się wytworzyła z powodu redukcji plac funkcyjnarjuszów państwowych, a w szczególności sędziów. W licznych przemówieniach stwierdzono, że nagle i bardzo znaczne obniżenie uposażeń pracowników państwowych, wywołało katastrofalny stan materialny ogółu tych pracowników, a zwłaszcza sędziów i prokuratorów, dla których zasadniczo niedostępne są jakiekolwiek inne źródła zarobkowania. Sytuacja pogorszyła się tak dalece, że na ogół uposażenie nie wystarcza już na pokrycie potrzeb życiowych i nie sięga minimum egzystencji. Stwierdzono również, że w tym stanie rzeczy zachodzi obecnie jawna niemożność wywiązywania się z zobowiązań płatniczych, zaciągniętych poprzednio w do-

brej wierze, pomijając możliwość uiszczania składek na cele społeczne, jak L. O. P. P., liga morska i kolonjalna, łódź podwodna „Temida” i t. p. — Zwrócono także uwagę na nierównomierność redukcji, mających zrównoważyć budżet państwowy, zwłaszcza remuneracji i innych dodatków, wypłacanych pod rozmaitemi postaciami. Wreszcie zaznaczono, że choć nie wszystkie etaty w sądownictwie są obsadzone, to jednak oszczędności stąd uzyskane nie zostały przeznaczone na poprawę bytu sędziów, jak to zarządzono w niektórych resortach.

Prezydium zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rz. P. zwraca uwagę, iż w tych warunkach zachodzi obawa, że sprawowanie funkcji wymiaru sprawiedliwości przez sędziów, żyjących w kompletnym niedostatku, pociągnąć może za sobą bardzo ujemne z punktu widzenia państwowego skutki.

Przemysłowcy nie wezmą udziału w konferencji w sprawie plac pracowniczych

W odpowiedzi na zawiadomienie okręgowego inspektora pracy o wyznaczeniu konferencji z organizacjami pracowników umysłowych, w sprawie redukcji i obniżki plac pracowniczych, związek przemysłu włókienniczego wystosował do inspektora Wojtkiewicza list, w którym przemysłowcy stwierdzają, że na konferencję tę nie mogą delegować swego przedstawiciela, gdyż odbycie jej uważają za bezcelowe. Zawiera nie, wypowiedzianie i rozwiązywanie umów o pracę z pracownikami umysłowymi jest dokonywane przez poszczególne przedsiębiorstwa indywidualnie w zależności od organizacji i potrzeb, spowodowanych położeniem każdego przedsiębiorstwa.

O ile przestrzegane są przy tym obowiązujące przepisy pra-

wa, to związek nie ma możliwości ingerowania w tych sprawach, zwłaszcza wobec tak ciężkiego położenia, w jakim znajduje się obecnie cały przemysł włókienniczy, przy którym większość przedsiębiorstw nie może przewidzieć, czy i jak będzie pracowała w najbliższym czasie.

W końcu nadmieniają przemysłowcy, że konferencja wyznaczona została przez inspektora bez poprzedniego porozumienia się ze związkiem i bez ich zgody.

W danym przypadku porozumienie się z dwiema tylko organizacjami pracodawców, które otrzymały zawiadomienie o wyznaczeniu konferencji, nie nastreczało żadnych trudności, a byłoby wyjaśniło absolutną bezcelowość zwoływania jej.

Jak informuje nas Zw. przemysłu, nie ma umowy zbiorowej, zawartej przezeń w imieniu członków z organizacjami pracowników umysłowych, wobec czego każdy pracodawca posiada zupełną swobodę regulowania warunków pracy i plac cy zatrudnionych przez siebie pracowników umysłowych, oczywiście w ramach obowiązujących ustaw.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
do Reklam Gazetowych
Cennik 100, Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wzbogaczenia

Zniżka gaź aktorskich

w celu udostępnienia teatru inteligencji i robotnikom

„Oreǳie“ nowego dyrektora, p. Borowskiego

Jak wiadomo, dyrekcję miejskich teatrów łódzkich objął ostatecznie w imieniu ZASP'u dyrektor teatrów szymonowskich w Warszawie p. Karol Borowski.

Nowy dyrektor artystyczny teatrów łódzkich nie przyjechał jeszcze do Łodzi, a prawdopodobnie przybędzie on dopiero w przyszłym tygodniu. Zanim jednak dyr. Borowski przystąpił do zorganizowania nowego zespołu teatrów łódzkich, wydał on w dniu wczorajszym następującą odezwę do wszystkich artystów łódzkich, członków ZASP'u.

Podajemy ją w całości, gdyż zawiera ona w pewnej mierze credo, dyr. Borowskiego, i jako takie zasługuje na uwagę szerokiego rzesz łódzkiej publiczności teatralnej w obecnym okresie przedsezonowym. „Zanim przystąpię do organizacji personalnej teatrów łódzkich — pisze dyr. Borowski w swym oreǳiu do artystów — chciałbym, żebyście sobie uświadomili w jak niesłychanie trudnych warunkach danem mi było swoją pracę rozpocząć. Pracowaliście w wielkim gronie, pracowaliście uczciwie i dawaliście sobie radę.

Budżet stworzony przez nich poprzedników, nie liczących się z realnością życia zaważył na waszych losach materialnie, a brak współczesnej ideologii zaciążył na rezultatach waszej pracy moralnie i artystycznie. Musicie sobie uświadomić, że z chwilą, kiedy organizacja nasza staje się moralną i materialną opiekunką naszej pracy, powinna ona, licząc się z warunkami życia i chcąc jedno cześnie osiągnąć maksimum wydajności artystycznej, stworzyć taką płaszczyznę wzajemnych stosunków, zarówno materialnych jak i moralnych,

któreby tym dążeniom pomogły.

Koleżdy i koleżanki! Tworzymy zespół oparty na wzajemnym zaufaniu, oparty na ideologii ZASP'u, dążącej do osiągnięcia jaknajwiększych rezultatów. Dlatego wypowiadam walkę zdecydowaną wszelkim egoizmom uprzywilejowanych stanowisk. Celem naszym jest teatr jako taki, a nie rola w teatrze. Będę się starał wszelkimi siłami otoczyć artystyczną opieką wszystkich i dążyć do ich najpełniejszego rozwoju. —

Wzajemian zato koleżanki i koleżdy będą musieli zrezygnować często z dorywczych, a tak nieistotnych sukcesów indywidualnych dla dobra całokształtu naszej pracy społecznej.

Jednocześnie zaznaczam, że Łódź nie może być tą oazą, na której zarobki nie ulegną żadnej kompresji w czasie, kiedy skala zarobków w całej Polsce ulega ogromnej obniżce.

Teatr jest instytucją społeczną, do której ma przedewszystkiem prawo inteligent i robotnik, dostatecznie spauperyzowany przez gwałtowny kryzys gospodarczy.

Byłoby zbrodnią z naszej strony przez wygórowane egoizmy utrudniać im dostęp do naszego teatru.

Zaczynamy naszą pracę pod hasłem: Precz z egoizmem!

(—) Karol Borowski“.

Wyrażna ta zapowiedź redukcji gaź, wywołała wśród łódzkich artystów wielkie wrażenie.

Ogólne zadowolenie wywołała natomiast ta część deklaracji dyr. Borowskiego, w której stwierdza on, że będzie dążył do uprzywilejowania teatru szerokim rzeszom inteligencji i warstw robotniczych naszego miasta, co nastąpi przypuszczalnie w drodze obniżenia cen biletów teatralnych.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „Motke Złodziej“
Jutro, 9.00 „Młyn“

TEATR MIEJSKI

Dziś i w sobotę o godz. 4 pop. „Motke Złodziej“ z Sambergiem w roli tytułowej.

Jutro „Młyn“ Bergelona. W sobotę wieczorem „Kłusa Haszem“ Sz. Asza. Ceny najniższe.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś rewja „Perły Łodzi“.

Ceny niższe.

Powrót tramwajami zapewniony

TEATR „RAKIETA“

Jeszcze tylko parę dni rewja „Bez koszulki“. Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz.

TEATR-REWJI

„Złota Kaczka“

W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40 (Kino Spółdzielnia)
Tel. 141-22.

Dziś i codziennie przebojowa rewja p. t.

PRAWDZIWE PERŁY

w 2-ch częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie 8. i 10. w., Sobota, niedziela i święta po 3 przedstawienia o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 4 zł.

Fryderyk Gundolf



znany historyk literatury z Heidelbergu, zmarł w wieku lat 51.

Raid Warszawa—Stambuł—Warszawa



Ubiegłej niedzieli powrócili do Warszawy 4 członkowie W. T. C. pp. Gołębowski, Szeszko, Bentkowski i Chodczyński. Przejechali oni 2,800 kilometrów w ciągu 19 dni. Cały raid trwał 5 tygodni. Pozostały czas poświęcony był na odpoczynek i zwiedzanie przebywanych krajów. Zaznaczyć należy, że podróż cała odbywała się na rowerach polskiej fabrykacji. Uczestnicy raidu powrócili w doskonałej formie i bardzo zadowoleni z polskich rowerów.

Wyrazy głębokiego współczucia ślemy Panu **Adolfowi Perelmanowi** oraz **dzieciom** z powodu śmierci nieodżałowanej **Żony i Matki**

B. P.

Róży z Segalów Perelmanowej

LEONOSTWO PRAGE

Trzy ofiary zderzenia tramwaju dojazdowego z wozem

W dniu wczorajszym tramwaj zgierski łódzkich kolejek dojazdowych najechał na wprost posesji nr. 92, przy ul. Zgierskiej na furgon, przeznaczony do rozwózki towaru.

Wóz został rozbity.

Woznica, 22-letni Bronisław Kania, (Podrzeczna 15), spadając z wozu odniósł liczne obrażenia cieleśne. Również poranieni zostali dwaj inni siedzący na wozie mężczyźni: 25-letni

Andrzej Tybura, oraz jego kuzyn, 25-letni Tadeusz Tybura, mieszkańcy wsi Pawłowice, powiatu kutnowskiego.

Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu poszkodowanym pomocy i nałożeniu opatrunków, pozostawił ich na miejscu.

Ponieważ stwierdzono, iż winę za wypadek ponosił woznicą jadąc niewłaściwą stroną szosy, spisano mu protokół.

Okulary fryzjerniach chronią oczy przed chorobami

Ostatnio w szeregu zakładów fryzjerskich w Łodzi wprowadzono dla pracowników okulary, których oprawa dość szalenie przylega do krawędzi oczodołu. Ma to na celu zabezpieczenie personelu zakładów fryzjerskich przed chorobami oczu, wynikającym i niejednokrotnie naskutek dostawania się drobnych strzępków włosów do oczu fryzjera.

W związku z powyższym pracownicy w zakładach fryzjerskich w Łodzi wysunęli żądanie, aby wszystkie pozostałe fryzjernie zaopatrzyły się w podobne okulary, ochraniające oczy pracownika.

Należy zaznaczyć, iż okulary ochronne na oczy używane są przez fryzjerów belgijskich, holenderskich, oraz w niektórych krajach Ameryki Południowej.

Na Wiśniowej Górze

otrzymać można

„Głos Poranny“

u Jamnika, naprzeciwko Chłodni Włoskiej

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6. **12-333**
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy
Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna.

Sekretarz dyr. Gordowskiego
dostał pomieszania zmysłów

W centrali banku Handlowego w Łodzi przy Al. Kościuszki 15, pracował od lat 12 w charakterze urzędnika bankowego A. Zaleski. Po objęciu kierownictwa banku przez dyr. Gordowskiego, Zaleski został mianowany jego sekretarzem.

Po wypowiedzeniu pracy wszystkim pracownikom na skutek ogłoszonej upadłości banku, Zaleski był bardzo przygnębiony.

W dniu onegdajszym Zaleski powrócił z pracy do domu i w pewnej chwili dostał ataku furji, bijąc żonę i tłukąc różne sprzęty domowe.

Zaalarmowani sąsiedzi, którzy pospieszili z pomocą bezbronnej kobiecie, nie mogli sobie dać rady. Wezwano pogotowie ratunkowe, którego sanitariusze nałożyli kaftan bezpieczeństwa furjatowi. Za-

leski został przewieziony karetką pogotowia na kurację do szpitala dla umysłowo-chorych w Kochanówce.

Wypadek ten wśród pracowników banku handlowego wywołał bardzo przykre wrażenie. (S)

Gwałt na 11-letniej dziewczynce Zwyrondialec, czy ofiara szantażu

Do VII komisariatu policji zgłosiła Emilja Krajewska, (28 p. Strz. Kan.) składając doniesienie, iż zamieszkała w tym domu niejaki Ersznajder, właściciel dwóch kamienic w Łodzi, dopuścił się gwałtu na jej 11-letniej córce.

Doprowadzony do komisariatu Ersznajder, po spisaniu protokołu został wypuszczony na wolność,

wobec braku dostatecznych podstaw do oskarżenia go o dokonanie gwałtu.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie w kierunku ustalenia, czy w danym wypadku miała miejsce pomyłka ze strony składającej doniesienie, czy też usiłowanie wymuszenia.

Zamiast feljetonu

Minuta

Jedną z naszych wad narodowych jest — jak twierdzą cudzoziemcy — niesłowność, niepunktualność.

Zegar wciąż należy raczej do przedmiotów zbytku, aniżeli narzędzi codziennej potrzeby. Co pewien czas, regularnie, spotyka się na ten temat w prasie wszystkich miast polskich słuszne utyskiwania.

Niedawno pewien feljtonista opisał, jak to, idąc z Bałut na plac Wolności, odmłodził blisko o pół godziny. Fenomen ten zawdzięczał ponawianemu zegarom, które — z iście polskim indywidualizmem — chodzą każdy po swojemu.

„W Polsce jak kto chce” — mogą przedewszystkiem powiedzieć o sobie zegary. Jeden bije dwunastą, a drugi, o kilka ulic dalej, już wskazuje 10 po dwunastej.

Ogłoszono wprowadzenie kalendarza, mające kres tej anarchii położyć.

Przez jakiś czas działały one mocno. Stopniowo jednak stygły, szły w zapomnienie i dziś rzadko kto coś sobie z nich robi.

Dlaczego?

O! prosto dlatego, że punktualność nie stała się dotąd potrzebą szerokich mas. Nie cenią jej.

Utudnia to nam stosunki zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne.

Dziś, gdy jednym ze współczynników powodzenia w walce o byt jest pośpiech, gdy w krajach wysoko uprzemysłowionych i kulturalnie przodujących czas liczy się już nie na minuty, ale na sekundy i ich ułamki — nasza bezceremonjalność w stosunku do kwadransów, a nawet godzin wydaje się zbyt już rażącym anachronizmem — pozostałością dawnych, dobrych czasów, kiedy człowiekowi wystarczało orjentowanie się według słońca, kiedy ma jeść, a kiedy kłaść się na spoczynek.

To też uczenie ludzi punktualności, uczenie szanowania minut należy tutaj do zadań niezmiernie ważnych.

Na tę rolę radia mało dotychczas zwraca się uwagę. Mówi się dużo o odczytach, koncertach, o komunikatach, feljtonach etc. Nigdy jednak nie zdarzyło mi się usłyszeć pochwały dla „Polskiego Radia” za to codzienne: „Za chwilę połączymy się z obserwatorium astronomicznym” i t. d.

Przeciwnie, ktoś nawet kiedyś napisał list, żądając skasowania hełnatu z wieży Marjackiej. Ktoś inny wyraził się z przekąsem: „Komu potrzebne oznaczenie czasu „z dokładnością do jednej sekundy”?

Otóż potrzebne! Wszystkim potrzebne!

Ludzie u nas powinni wiedzieć, że na szerokim, cywilizowanym świecie i pół sekundy coś znaczy. I należy im to powtarzać dzień w dzień, bez ustanku. Ta wiadomość powinna padać do głów, jak owa przysłówkowa kropla wody, która po latach najtwardszy żłobi kamień.

I rzeczywiście, owe codzienne dwukrotne przypomnienie przez radio, że oto mamy godzinę dwunastą, a potem — ósmą, nauczyło już wiele, bardzo wiele osób niezmiernie ważnej funkcji — regulowania zegarków. Śród radioabonentów prawie niema ludzi, których zegarek chodzi, jak mu się podobą — pięć minut przed, pięć minut wolniej — wszystko jedno.

Pięć minut to czas, który za czynimy szanować.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11,58 Sygnał czasu i hejnał.
12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

16,00 Płyty gramofonowe.
16,35 Wiadomości wojskowe dla wszystkich.

16,50 „Tajne oddziały bojowe w roku 1905”.

17,15 Płyty gramofonowe.
17,35 Odczyt z Krakowa pt. „Esperanto” — wygł. prof. Bujwid.

18,00 Koncert solistów.
19,00 Rozmaitości.

19,20 Muzyka z płyt gramofonowych.
19,40 Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi.

19,35 Komunikat meteorologiczny.

20,00 Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy.

20,15 Koncert z Doliny Szwajcarskiej.

22,00 „Na szczycie Fudzi” — feljton Jana Frylinga.

22,15 Komunikaty: meteor., policyjny, sportowy.

23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

„Kobieta, wino i śpiew”

Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radia” przeprowadza dziś, w czwartek, 16 lipca wprowadzenie krótką, ale interesującą transmisję z teatru rewji „Ananas” w Warszawie.

Nadane zostaną fragmenty z pięknej rewji pt. „Kobieta, wino i śpiew”.

Początek transmisji o godz. 16,00 koniec o godz. 18,35. (r)

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)
21,00 Koncert Bacha na 4 fortepiany, Warjaże Saint Saens na temat Beethovena

Mediolan (501)
20,45 Opera Mascagniego „Iris”

Rzym (441)

21,00 Koncert (Koncert fortepianowy C-moll Beethovena, Utwory na wiolonczelę, Fragmenty z opery Charpentiera „Luiza”).

Wiedeń (516)

21,05 Kwartety smyczkowe Haydna: F-dur, B-dur i G-dur.

Recital Zygmunta Jeśmana laureata popisu ministerstwa oświaty

Parę tygodni temu był urządzony przez Ministerstwo Oświaty popis, w którym wzięli udział uczniowie ze wszystkich konserwatorów polskich po jednym z każdego, uznani przez swoje kierownictwo za najlepszych w klasie fortepiano wej.

W ten sposób zjechało około 12 pianistów. Każdy grał rzeczy przygotowane indywidualnie. Z Wilna został wysłany przez tamtejsze konserwatorium Zygmunt Jeśman, z klasy prof. Marceliny Kimontt-Jacynowej.

Na popisie w sali filharmonii grał p. Jeśman Koncert Organowy F. E. Bacha z transkrypcji na fortepian Augusta Stradala i Fr. Liszta Walca Mefisto.

P. Jeśman na tym, zresztą nieoficjalnym konkursie zdobył bezkon-

kurencyjnie, moralnie pierwsze miejsce.

Pozatem, że program jego stawał go już o klasę wyżej od innych uczniów, gdyż koncert Bacha wymaga doskonałej techniki, w grze jego była ciekawa, indywidualna interpretacja. Czuli się, że ma się do czynienia z rodzajem się artystą, który już przeszedł okres szkolarski.

Rozgłośnia wileńska zaprosiła obecnie p. Jeśmana przed swój mikrofon. Pianista odegra ten sam program dziś, w czwartek, dn. 16 lipca w godz. 22,30 — 23,00. Audycję tę transmitować będzie rozgłośnia Łódzka P. R.

Niezawodnie będzie to ciekawym zdarzeniem dla wszystkich interesujących się rodzajem, młodemi talentami. (r)

Dr. med.
HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 170-80
Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szosok, dąsał, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Renigun elektroterapii
Ordynuje 3—7 7687
PIOTRKOWSKA 164 TEL. 114-20

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 129-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopławych
Przyjmuje od 8—10 i 4—8.
Elektroterapia
Oddziałna poradnia dla Pań.

DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!
Najnowszy przebój dźwiękowy

„Łódź Podwodna S. 44”

Wspaniałe arcydzieło filmowe, rozgrywające się na dnie morza. Prawdziwy cud techniki

Główne role grają:

Jack Holt stalowy 100-procentowiec, Dorotty Revier
rozkoszna trzpiotka, oraz Ralph Graves

Nad program: „Precz z taksówkami” arcyzabawa wykonana przez „Cudowne dzieci” zw. „Nasza banda” oraz aktualności krajowe.

Początek o godz. 6-ej po poł.

Lecz nietylko uczą nas tego sygnały obserwatorium. Całodzienne programy, podzielone na kwadransy, same przez się wdrażają nam: respektowanie drobniejszych jednostek czasu. Taka zaś zapowiedź speakera, jak np.: „Za dwie minuty rozpoczniemy koncert z płyt gramofonowych” — ma w naszych stosunkach wręcz nieocenioną wartość kulturalną.

„Za dwie minuty”. Ani wcześniej, ani później.

— Mógłby już zacząć — krzywi się jakiś malkontent — koniecznie musi czekać dwie minuty?

— Tak, drogi panie — odpowiem — musi i dobrze robi, że czeka. W programie napisanym g. 12 m. 10 — to trzeba się tego pilnować.

Rozmawiałem niedawno z

pewnym kolejarzem, który uczynił ciekawe spostrzeżenie. Mianowicie, że ostatnimi czasami nawet na pomniejszych stacjach rzadsze bywają wypadki spóźniania się pasażerów na pociągi.

— Czemu pan to przypisuje? — zapytałem.

— Bo ja wiem? — odpowiedział. — Ludzie stali się bardziej punktualni.

— Co na to wpłynęło?

— Sądzę — rzekł po namyśle — że dużo podziałało radio. Regulują zegarki... A pozatem czekając na tę lub ową audycję, lepiej orientują się w minutach.

Jest to wielka zasługa radia, której dotąd nie oceniamy należycie

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg na sprzedaż drewna użytkowego i opałowego z cięć roku gospodarczego 1930/31 las Łagiewnicki lit. A, powiatu Łódzkiego p/g następującej specyfikacji:

A) Drewno użytkowe dłuższe i kłoc tartaczne:

1)	3,90 m. sześć.	dębu	27 sztuk	do 20 cm.
2)	184,28 "	"	707 "	od 21 do 30 cm.
3)	5,13 "	"	10 "	ponad 40 cm.
4)	111,93 "	"	191 "	od 31 do 40 cm.
5)	1,07 "	brzozy	7 "	do 20 cm.
6)	7,37 "	"	26 "	od 21 do 30 cm.
7)	0,51 "	"	1 "	od 31 do 40 cm.
8)	24,99 "	sosny	129 "	do 20 cm.
9)	28,22 "	"	79 "	od 21 do 30 cm.
10)	3,05 "	"	5 "	od 31 do 40 cm.
11)	1,24 "	świerku i jodły	10 sztuk	do 20 cm.
12)	6,89 "	"	16 "	od 21 do 30 cm.
13)	2,41 "	"	2 "	od 31 do 40 cm.
14)	1,92 "	"	1 "	ponad 40 cm.

B) Drewno opałowe:

1)	453 m. przestrz.	szczap dębowych
2)	200 ^{2/3} m.	brzozowych
3)	32 m. przestrz.	szczap grabowych
4)	111 "	krągłaków dębowych
5)	44 "	brzozowych
6)	10 "	grabowych

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, ul. Narutowicza Nr. 65 do dnia 27 lipca 1931 roku w zamkniętych kopertach z podaniem nazwiska i adresu oraz napisem „Oferta do przetargu na drzewo”.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Gospodarczym w dniu 27 lipca 1931 roku o godzinie 12-ej przy ewentualnym udziale oferentów. Tamże zapoznać się można z warunkami przetargu i otrzymać wzór oferty.

Ubiegający się o kupno drewna obowiązani są złożyć do depozytu Głównej Kasy Miejskiej wadium w wysokości 30% zaoferowanej sumy w gotówce względnie w innych wartościach, wymienionych w ogólnych warunkach przetargu.

Ceny za każdy rodzaj drewna podawać należy oddzielnie p/g wskazanych powyżej pozycji.

Magistrat m. Łodzi zastrzega sobie przytem wolny wybór oferenta, jakoteż ewentualną detaliczną sprzedaż do czasu rozstrzygnięcia przetargu.

Majątek Łagiewnicki leży w 5 kilometrach od stacji kolejowej Zgierz przy szosie Strykowskiej.

Magistrat m. Łodzi.

Hakoah wiedeński grać będzie w Łodzi

Znajdujący się obecnie na tournée Hakoah wiedeński objeżdża niemal całą Polskę. W bieżącym tygodniu Hakoah grać będzie w Galicji, następnie udaje się na wileńszczyznę, gdzie rozegra spotkanie niemal we wszystkich miastach. W drodze powrotnej do Wiednia Hakoah grać będzie w Warszawie a następnie w Łodzi prawdopodobnie z Hakoahem łódzkim i ŁKS.

Piłkarze łofewscy w Łodzi

Po zakończeniu olimpiady robotniczej we Wiedniu reprezentacja robotnicza Łotwy rozegra w Łodzi spotkanie z reprezentacją robotniczą naszego miasta. Prowadzone są również pertraktacje z reprezentacją Estonji.

Wczorajsze wyścigi konne na torze w Rudzie Pabjanickiej

Trzeci dzień dorocznych wyścigów konnych upłynął na torze w Rudzie Pabjanickiej bez większych niespodzianek, a właściwie bez specjalnych wydarzeń godnych uwagi.

Jedyną może niespodzianką był wynik biegu ostatniego, w którym stanęło do walki 5 koni. Publiczność mocno obstawiła stajnię Dydyńskiego, a w pierwszym rzędzie klacz Margaret, podczas, gdy pierwsza do mety przybiegła w nadszalenie pięknej formie Ghicka. Totalizator zwyczajny reagował na to zwycięstwo jedną z najlepszych stawek, a mianowicie 40 zł.

Szczegółowy przebieg gonitw wczorajszych przedstawia się następująco:

GONITWA I.

Nagroda 2.100 zł. Dystans około 2400 mtr.

W gonitwie wziął udział tylko Dollar st. Dydyńskiego, który przebiegł trasę w czasie 2 min. 40 sek.

GONITWA II.

Nagroda 1.800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 3200 mtr.

Na starcie stanęły Floryda II i Promycek. Zwycięza po ciężkiej walce o jedną długość Promycek pod ż. Raniewiczem w czasie 3 min. 52 sek. Tot. zł. 13.

GONITWA III.

Nagroda 1.800 zł. Dystans około 1300 mtr.

W wyścigu wzięły udział Kiss me Quick, Jupiter, Adam i Persona Grata. Zwycięza b. łatwo o 3 długości w czasie 1 min. 22 sek. Adam st. Dydyńskiego pod żokejem Jednaszewskim przed Jupiterem (ż. Michalczyk) i Personą Gratą (ż. Błaszczyk). Tot. zw. płacił 20 zł., francuski 13 i 13.

GONITWA IV.

Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

Biegają 4 konie. Pierwsza niezawodna Moja Miła kl. Grona oficerów 8 pułku Ułanów w czasie 1 min. 34 sek. (ż. Michalczyk) przed Fanfara II (ż. Daszewski) i Bayrlandem. Tot. zw. 24, fr. 11 i 11

GONITWA V.

Nagroda 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3000 mtr.

Z 9 zgłoszonych do biegu stanęło 7. W czasie 3 min. 45 sek. przebywa dystans Jemiola II pod Raniewiczem o 5 długości przed

Mecz w hazenie Polska - Czechosłowacja

Polski związek gier sportowych prowadzi pertraktacje ze związkiem czeskim w sprawie rozegrania rewanżowego spotkania w hazenie. Mecz rewanżowy miał się odbyć w Czechosłowacji, prawdopodobnie jednak rozegrany zostanie w Warszawie.

Mecz Garbarnia— Pogoń odłożony

Zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę spotkanie ligowe Garbarnia — Pogoń przesunięte zostało za zgodą obu drużyn na dzień 20. IX. Wobec tego Pogoń lwowska wykorzysta wolny termin do spotkania z Hakoahem wiedeńskim.

Przerwany lot dookoła świata Wypadek Le Brix pod Irkuckiem

IRKUCK, 14. 7. — Le Brix zmuszony był do lądowania o jakieś 500 km. na zachód od Irkucka. Jeden z członków załogi ranny jest w kolano, pozostali zaś są zupełnie zdrowi. Lotnicy prosili, aby przywieziono ich samolotem do Moskwy. Przyczyna tego przymusowego lądowania jest jeszcze nieznaną.

Kto miluje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Mecz tenisowy Polska - Czechosłowacja

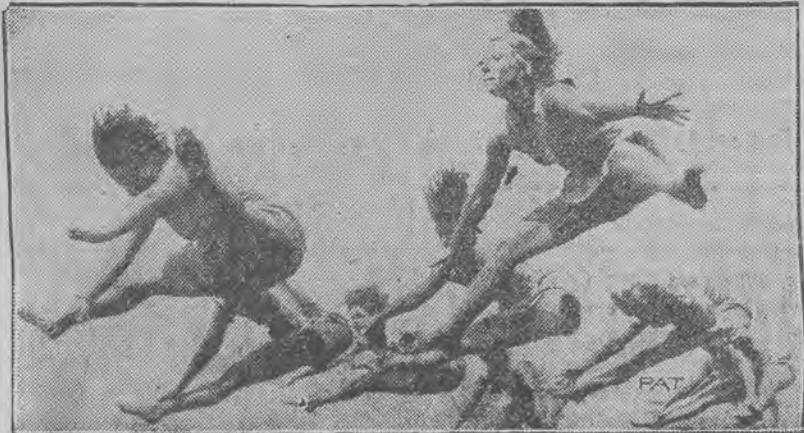
Zamiast projektowanego meczu tenisowego z Japonją i Południową Afryką polscy tenisiści rozegrają mecz z Czechosłowacją w pierwszej połowie sierpnia na kortach Legji warszawskiej.

Pierwsze zawody pływackie w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę nastąpi w Łodzi uroczyste otwarcie sezonu pływackiego. Niedzielną imprezą pływacką na basenie ŁKS będzie zarazem pierwszą tego rodzaju w Łodzi.

Na inaugurację sezonu sprawdzi LKS, jak już donosiliśmy, doskonałego pływaka mistrza Polski Bocheńskiego, który startować będzie w Łodzi wspólnie ze swoimi kolegami z AZS.

Skoki dziewcząt



Owiczenia sportowe w szkole gimnastycznej

Powrót mistrza świata



Tłum wita entuzjastycznie Ma x a Schmelinga po wylądowaniu w Bremen haven.

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

„W Sidłach Klamsiwa”

Emil Jannings, Gary Cooper

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell.

„Wesoły Tydzień”

ze słynnymi komikami Laurelem i Hardym

„Postrach Salonów”

M. Agelino, Ewa Grey.

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

Strzeleckie mistrzostwa Polski

Eliminacja zawodników i próba organizacji przed mistrzostwami świata

W dniu wczorajszym rozpoczęły się VI narodowe zawody strzeleckie, myśliwskie i łuczne, stanowiące eliminację do strzeleckich mistrzostw świata w Polsce. Do zawodów o tytuł „mistrza Polski” w poszczególnych rodzajach broni (karabin wojskowy, broń dowolna, karabinek małokalibrowy, pistolet wojskowy i dowolny, broń myśliwska), stanie 261 strzelców, 2 łuczników i 35 myśliwych.

Poza eliminacją zawodników VI narodowe zawody strzeleckie będą jednocześnie generalną próbą strony organizacyjnej

i technicznej personelu strzelni cy, który w okresie zawodów o mistrzostwa świata składać się będzie z przeszło 600 osób.

Na czele olbrzymiego aparatu technicznego stać będzie prezydium komitetu organizacyjnego, oraz 60 kierowników poszczególnych działów. VI narodowe zawody strzeleckie trwać będą do dnia 20 lipca b. roku, poczem wyeliminowane zespoły, z których wyłoniona zostanie reprezentacja Polski na strzeleckie mistrzostwa świata, odbędą 5-tygodniowy trening w specjalnym obozie.

Miłość pełnęła ich do największych szaleństw. Całe życie postawili na jedną kartę — Kobieta lub śmierć! Tym ideałem jest, pamiętna z filmu „Białe Cienie”

Raquel Torres

jako Nina w wstrząsającym dramacie morskim

DJABEL OCEANÓW

Od jutra Grand-Kina

Nowe rekordy Ladoumeque'a padły w Sztokholmie na dystansie 1.500 mtr. i 2.000 jardów

Doskonały biegacz francuski Ladoumeque, potwierdził swoją doskonałą formę i klasę na zawodach międzynarodowych w Sztokholmie. Na zawodach tych startował w biegu 1.500 m. ustanawiając doskonały czas 3:54.4. Drugim był norweg Jørgensen 3:57.6; trzeci duńczyk Axelsen 3:59.8. Czas uzyskany

przez Ladoumeque jest najlepszym wynikiem r. 1931, pozostaje jednak dość daleko w tyle za rekordem świata, który wynosi 3:49.2.

W biegu na 2.000 jardów światowy Purjego, uzyskując czas 4:52. Sam Purje był drugim, w czasie 4:57.

Otwarcie nadzoru „Pepege“ ustalono na 11 lipca

W uzupełnieniu wczorajszej naszej informacji o ogłoszeniu odroczenia wyplat firmie „Pepege“ przez sąd grodzki w Grudziądzu, dowiadujemy się, iż datę otwarcia ustalono na 11 lipca.

Nadzorcą sądowym oprócz b. min. Iwanowskiego i przemysłowca p. Macieja Bykoffa mianowany został adwokat Rogoziński z Warszawy, a nie p. Rozenowski.

Banque de Genève ogłosił upadłość

Jak było do przewidzenia Banque de Geneve w Genewie ogłosił upadłość. Kasy banku zamknięte są już od 11 h. m.

„Żyrardów“ redukuje! 500 robotników straciło pracę

Przed kilku dniami donosiłszy o zamierzonej wydatnej redukcji robotników przez zakłady przemysłowe Żyrardowa, które projektowały nawet w związku z okresem urlopów u nieruchomości na pewien czas fabryki. Narazie z zawiątku zamknięcia fabryki zrezygnowano, natomiast w bieżącym tygodniu przeprowadzono redukcję ilości zatrudnionych robotników, o przeszło 500 osób, skutkiem czego obecnie pracuje w fabryce zaledwie około 1.500 robotników. Dalsze redukcje nie są jednak wykluczone.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, dżatarmja, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Bilans handlowy Polski

Saldo dodatnie za czerwiec przeszło 32 miliony złotych

Według tymczasowych obliczeń Głównego urzędu statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej polskiej (łącznie z w. m. Gdańskiem) w czerwcu r. b. przedstawiał się następująco: przywieziono 239.793 tonny towarów wartości 129.437.000 zł., wywieziono zaś 1.577.553 tonny wartości 161.627.000 zł.

Saldo dodatnie bilansu handlowego w czerwcu wynosiło 32.190.000 złotych, gdy w maju r. b. wyrażało się kwotą 31.427.000 złotych.

W porównaniu do maja przywóz zmniejszył się w wadze o 33.488 tonn, a w wartości o 7.703.000 zł., wywóz zaś zwiększył się w wadze o 73.990 t.,

natomiast zmniejszył się w wartości o 6.940.000 zł. Zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych o 6,5 milj. złotych, zwłaszcza ryżu (o 4,6 milj. złotych); następnie spadł import nasion (o 2,5 milj. złotych), olejów roślinnych technicznych (o 2,6 milionów złotych) oraz tłuszczów zwierzęcych technicznych (o 1,5 milionów złotych). W przemyśle metalowym zaznaczył się spadek przywozu rud żelaznych (o 1,1 milj.) wzrósł natomiast przywóz maszyn (o 4,2 milionów złotych), zwłaszcza maszyn włókienniczych (o 2,0 milj. złotych) oraz silników (o 1,0 milj. złotych) W przemyśle włókienniczym zaznaczył się spadek przywozu surowców włóknistych, a mianowicie ba-

welny i odpadków (o 1,0 milj. złotych) oraz wełny i odpadków (o 4,2 milj. złotych).

Po stronie wywozu, obniżył się znacznie eksport artykułów spożywczych (o 15,9 milj. zł.) głównie wskutek spadku wywozu cukru (o 5,3 milj. zł.), bekoniów (o 5,7 milj. złotych) oraz jaj (o 7,0 milj. złotych) przy jednoczesnym wzroście w tej grupie wywozu masła (o 4,4 milj. złotych). Wzrost wykazały oprócz tej ostatniej pozycji, następujące grupy towarów: drzewo (o 2,1 milj. złotych), paliwo (o 1,9 milj. złotych) w tem węgiel (o 1,6 milj. złotych), metale (o 4,1 milj. złotych), w tem szyny i żelazo (o 2,1 milj. zł.) a wreszcie maszyny (o 5,2 milj. złotych).

Nadzory i upadłości

W grudniu 1928 r. ogłoszono upadłość firmie „Kohn i Herzenberg“, fabryka wyrobów włókienniczych z siedzibą przy ul. Nawrot Nr. 33.

W maju rb. odbyło się zebranie wierzycieli, na którym upadły zaproponował zawarcie układu, a mianowicie: wszystkie wierzytelności w sumach przyjętych do stanu biernego upadłości mają być zredukowane o 85 proc., czyli do 15 proc. bez procentów i kosztów. Płatnych w trzech ratach półrocznych po 5 proc. minimalnej sumy każda. Przyczem pierwsza rata płatna miała być po upływie sześciu miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Ponieważ adwokat Poznański wnosil o odroczenie zebrania na dwa tygodnie celem porozumienia się z jego mocodawcami, tj. wierzycielami firmy, a wniosek ten po party został przez adwokata Klingera obrady nad złożonymi propozycjami układowymi odroczone na dzień 13 czerwca rb.

W dniu tym odbyło się ponownie zebranie wierzycieli. Za układem wypowiedziało się 20 wierzycieli, przeciwko — dwóch.

Sędzia komisarz układ uznał za zawarty.

W końcu czerwca rb. wpłynęła opozycja firmy „Wola“ Sp. Akc., w której firma ta wnosi o niezatwierdzenie układu, gdyż z wysokości regulacji jest niezadowolona. Sąd w dniu wczorajszym zatwierdził układ, przywracając jednocześnie upadłych do czci kupieckiej.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 1930 r. sąd okręgowy udzielił firmie „Thiele i Scheel“ oraz jej właścicielom Ferdynandowi i Matyldzie małż. Thiele, Ottonowi i Emilowi Scheelom odroczenia wyplat na przeciąg trzech miesięcy.

Decyzją z dnia 21 października 1930 r. sąd zarządził otwarcie postępowania układowego w tej sprawie, zaś z 30 stycznia 1931 r. sąd termin sprawdzenia wierzytelności przedłużył w myśl artykułów prawnych o zapobieganiu upadłości.

Z załączonego do akt sprawy od pisanego z dnia 1929 r. przed notariuszem łódzkim wynika, iż niejaka Roza Epszajnowa jest wierzycielką mż. Thiele na sumę dolarów 3.000 U. S. A. z procentami i wskutek tego jest bezpośrednio zainteresowaną w przebiegu sprawy niniejszej.

W podaniu swem ponadto Epszajnowa nadmienia, że ponieważ, jak wynika z akt nadzoru, terminy już dawno minęły, zaś układ do chwili obecnej nie został jeszcze zawarty, przeto prosi sąd o uchylene odroczenia wyplat udzielonego firmie „Thiele i Scheel“

Notowania bawełny

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
lipiec 4,88 sierpień 4,91 wrzesień 4,93 październik 4,95 listopad 4,97 grudzień 5,01 styczeń 5,04 luty 5,08 marzec 5,12 kwiecień 5,16 maj 5,20 czerwiec 5,23 lipiec 5,26 loco 5,02.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:
S.: lipiec 14,10 listopad 15,40 styczeń 15,76 marzec 16,12
A.: sierpień 10,20 październik 10,67 grudzień 10,93 luty 11,16

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
loco 9,10. Kontrakty: lipiec 8,92 sierpień 8,96 wrzesień 9,09 październik 9,24 listopad 9,38 grudzień 9,47 styczeń 9,58 luty 9,56 marzec 9,74 kwiecień 9,83 maj 9,93

Sprawa powyższa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi.

Sąd zważywszy, że sędzia komisarz zwołał walne zebranie wierzycieli na dzień 15 lipca rb., że wierzyciele hipoteczni nie mają żadnego wpływu na sprawę układu, a bez znaczenia jest okoliczność, iż wierzytelność Rozy Epszajnowej jest zabezpieczona na nieruchomości fabrycznej i wreszcie, iż sąd nie dopatrył się żadnego niedbalstwa nadzorców sądowych, sąd po danie jej w sprawie uchylene odroczenia wyplat pozostawił bez uwzględnienia.

Z wydawnictw gospodarczych Nowy rocznik statystyczny ministerstwa skarbu

W dniach ostatnich wyszedł z druku III Rocznik Ministerstwa Skarbu za lata 1927-30. *)

Rocznik ten, źródłowo opracowany przez referat statystyczny Wydziału Polityki Finansowo-Gospodarczej Ministerstwa Skarbu przy współudziale poszczególnych Departamentów i Instytucji Gospodarczych, zawiera najnowsze dane statystyczne ze wszystkich dziedzin skarbowości i życia gospodarczego Polski, jak również objaśnienia dotyczące rozwoju ustawodawstwa skarbowego.

Powyższy rocznik składa się ze wstępu — Rozwój gospodarczy Polski oraz z dwóch części: budżetowej i kredytowej. W części pierwszej uwzględniono następujące działy: zamknięcie rachunków państwowych, dochody i wydatki budżetowe państwa, podatki bezpośrednie (wpływy i wymiary), opłaty stempłowe i daniny pokrewne, podatki pośrednie, cło, monopole i przedsiębiorstwa państwowe. Część druga zawiera: obliczenie wartości majątku państwowego Polski, stan i ruch długów wewnętrznych i zagranicznych państwa, obieg pieniężny i waluta, giełda, kredyt (Bank Polski, banki państwowe i prywatne) oraz spółdzielczość i ubezpieczenia.

Należy podkreślić, że trzeci z kolei Rocznik Statystyczny, wydany przez Ministerstwo Skarbu, został znacznie rozszerzony, a w szczególności w dziale budżetowym i kredytowym. Pozatem dla łatwiejszego korzystania zmieniono i ulepszone układ zebranego ma-

*) „Rocznik Ministerstwa Skarbu 1927-1930“, III, nakładem Ministerstwa Skarbu, Warszawa 1931 r., str. XXII + 450

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 9,11 9,10
4 proc. pożycz. inwestyc. 83.— 82,50
Bank Polski 114 i pół 114.—
Tendencja słabsza.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 9,10 9,12 9,08

CZEKI

Belgia 124,70
Holandia 359,70
Londyn 43,37
Nowy Jork — czeki 8,925
Nowy Jork — kabel 8,929
Paryż 35,06
Praga 26,44 i pół
Szwajcaria 173,39
Wiedeń 125,45
Włochy 46,70

AKCJE

Polski 115.—
Lilpop 15,50
Starachowice 8,50
Częstocice 31.— 31,50
Ostrowieckie serja B. 33.— 34.—

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 83.— 82.—
Konwersyjna 46.—
6 proc. dolarowa 75i50
10 proc. kolejowa 104.—
8 proc. BGK. 94.—
7 proc. ziemskie dolar. 72,50
4 i pół proc. ziemskie 49.—
4 i pół proc. Warszawy 50.—
5 proc. Warszawy 69,50 68.— 69,75
10 proc. Radomia 74.—
10 proc. Siedlec 70,50
6 proc. obl. warsz. z 1926 r. VI em. 48.— VIII i IX em. 46,50

terjału. Wreszcie na specjalną uwagę zasługuje fakt, że omawiany rocznik zawiera dane najnowsze, gdyż — dotyczące życia gospodarczego i finansowego Polski w r. 1930-31.

Rocznik Statystyczny Ministerstwa Skarbu jest jedynym w swoim rodzaju wydawnictwem, obejmującym najbardziej źródłowe dane statystyczne z dziedziny skarbowości polskiej.

Z tego względu stanowi on cenny przyczynek do pogłębienia wiedzy o życiu ekonomicznym Polski współczesnej. To też wydawnictwo powyższe winno się znaleźć w rękach publicystów gospodarczych sfer przemysłowych, handlowych i bankowych oraz wszystkich tych, którzy interesują się bliżej rozwojem gospodarczym i finansowym Polski.

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżatarmją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1

HEMOGEN KLAWE NAŚLADUJĄ
jednak tylko oryginalny z firmą **KLAWE**
leczy osłabienie, wycieńczenie, nerwy 461-2

Portal gmachu dyrekcji



banku „Darmstaedter und National Bank“, który zawiesił wyplaty

Dźwiękowy Kinoteatr



Dziś premjera!

Ceny miejsc po zł. 1.—, 1.50 i 2.—. W soboty i niedziele od 12-ej do 3-iej po 50 gr. i 75 gr. Karty premjowe po zł. 1.— na wszystkie miejsca.

Prawdziwego arcydzieła Wytwórni Uniwersal Pictures Corporation Najpiękniejsza z pięknych, kusząca i powabna Imogena Robertson

Laternia morska

w potężnym dramacie erotycznym, odsłaniającym przepastne głębinę mrocznej, nieodgadnionej duszy kobiecej p. Nad program: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe Początek seansów o g. 6 po poł., w sob. i niedziele o 12-iej w poł.

DOM nad morzem

w Pucku do sprzedania lub od zaraz do wdzierżawienia, składający się z 5 pokoi, 2 sklepów i 2-piętrowego spiżarni, nadający się na każdy interes.

Wiktorja Laszewska Puck (Pomorze)

798-2

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 26 czerwca 1931 roku zaoeznie postanowił: ogłosić upadłość dodatkowo Jadwidze Geppertowej 1-o voto Zagrodzińskiej i uznać majątek nieletniej Anny-Marji Zagrodzińskiej, jako spółniczkę firmowej firm „Teatr Świetlny Casino, Zagrodziński i S-ka” i firmy „Dom Handlowy — Estofilm — Paweł Zagrodziński” za wchodzący w skład masy upadłości tychże firm, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 25 października 1930 roku, zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Józefa Racięckiego, zamianować kuratorem upadłości adwokata Adama Kitzmana, nakazać opieczowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują, dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H. skutecznie wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 Dekretu z dnia 7 lutego 1919 roku, wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator upadłości

6485

Adam Kitzman — Adwokat.

Ogłoszenie.

Sydyk tymcz. masy upadł. firmy „Emanuel i Mendel Hamburgscy” oraz jej współwłaściciele masy spadkowej po zmarłym Emanuelu Hamburgskim i Mendlu Hamburgskiego podaje niniejszym do wiadomości publicznej że są do wdzierżawienia maszyn drukarskie nadające się do prowadzenia wydawnictwa w języku żydowskim oraz drukarni akcedensowej, a mieszczące się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 15. Dokładnych informacji udziela sydyk tymczasowy adw. Leon Poznański w kancelarii swojej przy ul. Narutowicza Nr. 35 gdzie też składać można oferty w terminie do dnia 18 b. r. godz. 10 r. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi przez Sędziego Komisarza w dniu 18 lipca b. r. o godz. 12-iej w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydz. Handlowym.

ZAWOJA

w kotlinie Babiej Góry wśród wspaniałych lasów w PENSJONACIE

Fryderyka Brüll

całodzienne pierwszorzędne utrzymanie wraz z dogodnym mieszkaniem w sierpniu 8 zł., we wrześniu 6 zł. od osoby. 5 razy dziennie wykwinny wkłt. — Pokoje słoneczne. Proszę o wcześniejsze zamówienie.

Komunikacja autobusowa

Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-iej rano do 21-iej wieczór z dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 332, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 m.



„ESTOL”

usuwa ODCISKI z kórkowaniem, usmierza ból.

Cena 1 plasterka 30 groszy. Do nabycia wszędzie. 5072-2

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno nabywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się guzów, lechn. gorszy ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARAĆZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORTY, ortopeda ze lwowa. Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. RAPAPORTOWI, Specjal. dla przepuklin, zamieszkalemu w Łodzi, Wólczańska 29, II piętro (front), składam najserdeczniejsze podziękowanie, za wyratowanie mnie z niebezpiecznej ruptury. Dn. 4 marca zachorowałem ciężko na rupturę i byłem śmiertelnie chory, a W. Pan uratował mi życie bez operacji. Założony mi bandaż Pańskiej metody usunął mi w zupełności rupturę i jestem zupełnie zdrow. Z poważaniem L. CUSZNAJDER. 10345

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

III klasa Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.

TERMOMETR OMEGA

NIE ZMYLI LEKARZA-URATUJE CHOREGO



PREZERWATYWY

niedoścignionej jakości, z jedwabistej gumy higienicznie spreparowanej na najnowszych zasadach nauki.

Żądajcie TYLKO wyraźnie „SERVUS” i nie dajcie się na coś innego namówić. 782-5

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia Z. GOMOLINSKI PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 209-87

PREMJJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Do akt. Nr. 49, 50 i 51/31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Susin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielezarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1931 roku, od godziny 10-iej rano, w Łodzi, przy ul. Rokicińskiej 126 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Trak” Sp. Drzewna i składających się z 21 metrów sześciennych bal sosnowych grubości 2 i pół cala oszacowanych na sumę zł. 560.+560.—

Łódź, 15.7.1931 r.

Komornik K. Suzin

Dr. med.

M. Rozental

akuszer ginekolog

11 Listopada 19

(Konstantynowska) tel. 223-34

przyjmuje od 4 do 7 po poł.

od 1 do 2 w Lecznicy

„Pomoc”

Aleksandrowska 1.

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA

CHOROBCZU

ze stałymi łózkami

D-ra Donehina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 i od 4—7/8



Gabinety

Kosmetyki lekarskiej

D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ

ul. Śródmiejska 27 tel. 143-88

(dawniej Cegielniana 6)

Godz. pracy dla pań i panów od 10—8

Czynna są następujące działy:

- 1. chor. skóry i włosów. 2. Beauté 3. Kuracji odmładzających. 4. Masaży (ogólny i oczekowy). 5. Epilacji (elektrokoagulacja elektroliza). 6. Elektroterapij (diatermja, d'Arsonwalsacja, galwanofaradyzacja). 7. Helioterapij (Boentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne). 8. Chirurgji estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń, pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1—4

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-88

czynna od 8 rano do 8 wiecz.

11—12) przyjmuje

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Do akt. Nr. 1048 i 1047/31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego

w Łodzi Leonard Naborowski,

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na

zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu

30 lipca 1931 r. od godz. 10 rano

w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 23

odbędzie się sprzedaż przez licytację

ruchomości, należących do

Gustawa Becka i składających się

z kasy ogniowatej, biurka i urzą-

dzenia sklepowego ocenionych na

sumę zł. 440.—

Łódź, 7.7.31 r.

Komornik L. Naborowski



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

dziecięcych

kozłek

metalowych

Materaców

sprężynowych „PATENT”

Wyścigówek amerykańskich

Nabyć można

w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ

Piotrkowska 73

w podwórzu, TEL. 153-61.

DR.

Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

NAWROT 7,

Tel. 128-07,

od 10—12 i od 5—9

Łódź, d. 14.7.31 r.

Komornik Stefan Górski

CASINO



Dziś premiera!

Najnowszy polski przebój

KOBIETA, KTÓRA SIĘ ŚMIEJE...

Nastrojowy dramat spolszczony przez BRUNO WINAWERA.

W roli tytułowej premjowana piękność, słynna „MISS POLONIA“

ZOFJA BATYCKA

Frapująca treść.

Pierwszorzędna wystawa.

w dalszej obsadzie:

Aleksander Zabczyński

Wiktor Biegański

W. Gawlikowski i inni

Nad program: Aktualności.

Początek o godz. 6-ej.

Do posiadaczy **POLIS**
Amerykańskiego Towarzystwa Ubezpieczeń
„EQUITABLE“

Przedstawiciel Tow. Dollar Claims Company Inc. w New Yorku przybywa do Łodzi i udzielać będzie informacji posiadaczom powyższych polis w czwartek dn. 16-go b.m., w piątek d. 17-go i w sobotę d. 18-go b. m. w **Grand Hotelu** Nr. pokoju wskaże portjer. 449-2

Dr. med.
N. ROZEN

STOMATOLOG

choroby zębów, szczęk, dziąseł
podniebienia, języka i t. d.
Regulacja zębów.

Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3—7.

Ogłoszenia drobne

GRAND-PENSJONAT
w **Poddebiu** pod Tuszynem
pod kier. **H. Bajgelmana** poleca się łaskawym względem swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. **Ceny b. przystępne.** 6503

SPECJALNA FABRYKA POMP
A. Matusiaka, Łódź, Kilińskiego 60, tel. 185-54 pompy centerfugalne, żerdzinowe, klapowe, kalifornijskie, centralne ogrzewania, wodociągi i kanalizacja. 1775-9

POTRZEBNA
uczenica do sklepu. Informacje Wólczańska 3 m. 8 od 9 do 10 wiecz. 800-1

PRZYBŁAKAŁ SIĘ
dn. 13 b. m. pies wilk w obrozy. Odebrać za zwrotem kosztów. Lokatorska 9 u dozorczy 799-1

POKOJU SŁONECZNEGO
bez mebli z wygodami i usługą (1, 2 piętro) w śródmieściu poszukuje urzędniczka. Oferty z podaniem ceny pod „Od sierpnia“ do adm. „Głosu“ 494-3

POKÓJ
umeblowany z telefonem na 1 piętrze do wynajęcia. Wiad.: Piotrkowska 121, m. 42, od 2—3 6474-4

ZAGINEŁA
książeczka wojskowa wydana z P. K. U. Łódź na imię Eljasza Epsztejna. Oraz świadectwo szkolne, wydane ze szkoły Handlowej w Białymstoku. 1794-3

Do akt. Nr. 1019/31
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Kazimierz Suzin, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego 14, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Wodnej 26 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Edward Gessler“ i składających się z 3 imadel, wiertarki i małej tokarki, oszacowanych na sumę zł. 450.—
Łódź, 15.7.31 r.
Komornik K. Suzin

DRUSKIENIKI
Pensjonat „ŁODZIANKA“
D-wej Lewitanowej
i Inż. Gorinsonowej
ul. Kościuszki Nr. 2.
Informacje w Łodzi telef. 179-16.

Posady
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specałny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego“ lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 61.

PENSJONAT
G. Lichtensztajnowej
w **Teodorach**
(willa B-ci Karo) poleca się pragnącym wypoczynku. Wiadomość na miejscu lub we wtorki, środy i czwartki w Łodzi, Al. I Maja 11 od 5—7 po poł. tel. 173-17 5949

WIEDENKA
rutynowana nauczycielka z gruntowną znajomością francuskiego języka, wyjedzie na lato, tylko za utrzymanie i pokój. Tel. 168-60. Dzwonić 11—2 g. 1801-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu — egzamin. Zadzajcie prospektów. 899-12

Radjo na letnisku bez kłopotów!!

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW
Łódź, Piotrkowska 167
odbiera, ładuje i odstawia akumulatory na linii **Łódź-Tuszyn:**

Tuszyn: Kiosk gazetowy p. Kureca, naprzeciw kościoła.
Poddezbina: Kiosk gazetowy „Wygoda“, obok pensjonatu p. Wieczorkowskiej.

Rzgów: Skład żelaza p. Parzeneczewskiego.
Przeróbki i modernizacja radjoaparatów!!

Pogotowie radjowe!!
Telefon w Łodzi: **205-21.**

5-pokojowe
komfortowe mieszkanie

do odstąpienia.
Skwerowa 7, m. 4.
Oglądać można między 3 i 5 popołudniu.

„HYGIENA“

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotrowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych)
Tel. 105-47 (pryw.)

Pr numerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.80 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszkoowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm sagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101